

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie, mniej wilgoci, temperatura do 88 F (31.3).
Jutro nadal pogodnie, temperatura do 90 F (32.2 C), chłodniej w okolicach jeziora.
Wschód słońca o godz. 5: 15 rano, zachód o godz. 8: 27 wieczorem.

3-24-88
WACŁAW LURONSKI
5505 BRENTWOOD LN.
GREENDALE WI. 53129

Published Since 1908
ONLY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 15 Czerwca (June 15), 1987

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 15 czerwca — Jolanty i Wita.
Jutro wtorek, 16 czerwca — Aliny i Benona.
Pojutrze środa, 17 czerwca — Laury i Innocentego.

PAPIEZ WZYWA DO WYTRWAŁOŚCI

Rozbrojenie i Deficyt w Budżecie

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Więcej dyskrecji (str. 4)
- * Akcja K.P.A. dla polskich dzieci (str. 3)
- * Kącik dla dzieci "Dozwolone do lat 18-tu" (str. 2)
- * Wałęsa i Miodowicz (str. 4)
- * Informacje o zebraniach i imprezach polonijnych (str. 3)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * 40 lat Planu Marshalla (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)

Tematem Orędzia Prez. Reagana Spotkanie Na Szczycie Możliwe Jeszcze w Tym Roku

Washington (CT, CST) — Po odbyciu swej podróży do Europy prezydent Reagan powrócił do Waszyngtonu, gdzie sobotę i niedzielę spędził przygotowując orędzie do narodu.

Orędzie wygłoszone zostanie dzisiaj wieczorem, a dotyczyć będzie stanu negocjacji ze Związkiem Sowieckim na temat redukcji rakiet średniego zasięgu oraz przewidywanych działań administracji mających na celu zmniejszenie istniejącego deficytu.

Biały Dom ma nadzieję, iż w sprawie kontroli zbrojeń dojdzie do tak daleko posuniętego porozumienia, że jeszcze latem lub jesienią tego roku odbędzie się spotkanie na szczycie między prezydentem Reaganem i Michaiłem Gorbaczowem.

Podobny optymizm wyraził też Reagan podczas piątkowego przemówienia wygłoszonego przy murze berlińskim, u stóp Bramy Brandenburskiej.

"Dzięki naszej zdecydowanej postawie, jesteśmy już bliżej podpisania porozumienia, w myśl którego z powierzchni ziemi zniknie jeden rodzaj pocisków nuklearnych" — brzmiały słowa Prezydenta.

Nawet kanclerz RFN Helmut Kohl stwierdził, iż był przekonany, że Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki dojdą do porozumienia jeszcze przed zakończeniem bieżącego roku.

Podczas berlińskiego przemówienia przed prawie 20 tysięcznym tłumem (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zniesiono Zarzuty Wobec Kpr. Bracy

Washington (UPI) — Z powodu "braku przekonujących dowodów" zniesiono zarzuty przeciwko kpr. Arnoldowi Bracy, byłemu szpiegowi w Moskwie, a podejrzanemu o umożliwienie sowieckim agentom uprawiania szpiegowstwa na terenie misji USA.

Już po raz drugi sąd marynarki wojennej zniósł zarzuty wobec podejrzanych w moskiewskiej aferze szpiegowskiej. W ubiegłym miesiącu również z powodu braku "przekonujących dowodów" zniesiono kilka najpoważniejszych oskarżeń wobec sierż. Claytona Lonetree. Mimo, że temu podejrzanemu dalej grozi rozprawa sądowa, to jednak stawione mu zarzuty są łagodniejsze.

Kpr. Bracy w marcu przyznał się, że udzielał pomocy sierż. Lonetree w umożliwieniu sowieckim agentom w dostaniu się do tajnych stref w amerykańskiej ambasadzie. Jednakże w toku dotychczasowego śledztwa nie doszło do potwierdzenia tego oświadczenia.

Gen. Frank E. Petersen, dowódca bazy marynarki wojennej w Quantico w Virginii oznajmił, iż "zniesiono zarzuty wobec kpr. Bracy, gdyż w świetle zarówno prawa karnego, jak i prawa wojennego takie oświadczenie musi być potwierdzone przez dowody pochodzące z trzeciego źródła."

"W tym wypadku dowodów takich zabrakło i kpr. Bracy będzie uniewinniony i zwolniony z aresztu" — dodał gen Petersen.



WARSZAWA — Ojciec Święty Jan Paweł II w niedzielę rano przybył do kościoła św. Stanisława Kostki by pomodlić się przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki. Niedziela była ostatnim dniem wizyty Papieża w Polsce. (Reuter)

Koniec Niepokojów w Korei?

Seul (Reuter) — W katedrze — w Seulu pozostało dziś już tylko 12-tu opozycjonistów. Prawie dwustu po danu im przez władze gwarancji bezpieczeństwa udała się po pięciu dniach do domów.

12 przywódców zdecydowało się na strajk głodowy w Katedrze. W czasie gdy towarzyszący im dotąd studenci wsiadali do mikrobusów i udawali się do domów tysiące zebranych pod katedrą sympatyków nagradzało brawami i okrzykami ich odwagę i poświęcenie.

Podczas przejazdu przez miasto nie przestawali młodzi przeciwnicy systemu krzywić: "precz z wojskową dyktaturą" i nawoływać do ustąpienia — prezydenta Chun Doo Hwana. Udającym się do miejsczka akademickiego towarzyszył ksiądz który wcześniej udzielił im schronienia.

Na spotkanie powracających kolegów wyległy setki studentów. Policja zachowywała się powściągliwie. Nie zanotowano aresztowań. Po wielodniowych najpoważniejszych rządów Chun Doo Hwana zamieszkach wycofano wietlotysięczne siły policyjne z centrum stolicy i wzywano studentów do porzucenia akcji protestacyjnej.

Po długich dyskusjach zamknięci w katedrze zdecydowali się na głosowanie od którego uzależnili decyzję o pozostaniu lub opuszczeniu świątyni. 119 młodych ludzi uznało że należy zaryzykować i opuścić kościół. Przeciwno temu głosowało 94.

W chwili gdy dokonali ostatniego już wypadu poza mury kościoła — tym razem by definitywnie go opuścić ponad 10 tys. mieszkańców stolicy wyszło by okazać im swą sympatię.

Ogromny tłum zbliżył się do katedry przyrzekając walczyć nadal "o likwidację wojskowej dyktatury, demokrację, oraz zjednoczenie kraju." Tłum nie akceptował decyzji Chuna, o zakazie dyskusji na temat reformy wyborczej i żądał by Waszyngton przestał wspierać wojskową administrację.

Tego było jednak jak na wytrzymałość policji za wiele. Wkroczyła więc do akcji i przy pomocy gazu łzawiącego rozpędziła tłum.

Gotowość angażowania się niemal wszystkich obywateli w akcje antyrządowe jest w Korei czymś nowym. Wcześniejsze apele opozycji o wsparcie nie spotykały się zwykle z posłuchem. Rząd miał więc uzasadnienie, że demonstracje organizowane są jedynie przez radykalną lewicę.

W Seulu w piątek poważnie i rozważano podjęcie ostrzejszych kroków w celu zakończenia fali niepokojów. Po długich debatach w tonie władzy odstąpiono jednak od brutalnych akcji pacyfikacyjnych.

A dzisiaj ogłoszono że rządząca Partia Sprawiedliwości Demokratycznej zamierza spotkać się z opozycją, by przedyskutować sposoby pokojowego zakończenia niepokojów.

Opozycja wzywa do odrzucenia obecnej ordynacji wyborczej, która jej zdaniem umożliwia jednopartyjny system władzy w Korei.

Partyzanci Afgańscy Stracili Helikopter

Moskwa. (Reuter) — Agencja TASS podała w poniedziałek, że afgańscy partyzanci zestrzelili w sobotę helikopter na pokładzie którego znajdowała się 14-cie osób.

Agencja nie podaje co stało się z jego pasażerami, mówi natomiast, że wśród nich znajdowały się dwie kobiety i czwórka dzieci.

Choć brak szczegółów strącenia, to wiadomo, że nastąpiło ono w chwili, gdy "dziesiątki tysięcy mieszkańców Kabulu, brało udział w uroczystościach pogrzebowych 53-ch pasażerów strąconego w czwartek przez mudżahedinów samolotu osobowego.

Władze w Kabulu podają, że partyzanci zestrzelili w tym roku trzy samoloty. W czasie weekendu Tass podała, że zestrzelono też cztery helikoptery transportowe z dziesiątkami osób na pokładzie.

Nagroda Dla Kongresmana D. Rostenkowskiego

Kongresman Dan Rostenkowski (D., Ill.), przewodniczący Komitetu Sposobów i Środków Izby Reprezentantów, został uhonorowany przez Amerykańskie Stowarzyszenie Opieki Społecznej.

Rostenkowski otrzymał nagrodę stowarzyszenia "w uznaniu wyróżniającego się przywództwa w doprowadzeniu do zatwierdzenia reformy podatkowej i uczciwie traktowanie rodzin o mniejszych dochodach".

Zatwierdzona w ubiegłym roku ustawa o reformie systemu podatkowego, opracowana przez komitet Rostenkowskiego zwolniła od płacenia podatków 6 mln rodzin o niskich dochodach.

"Ustawa ta w dużym stopniu jest ustawą przeciwko nędzy, nie tylko reformą podatkową" — powiedział Rostenkowski.

2 Polaków Wyładowało w Berlinie Zachodnim

Berlin (Reuter) — Na lotnisku Tempelhof w Berlinie Zachodnim wyładował w poniedziałek jednosilnikowy samolot z dwoma Polakami na pokładzie. Poza tym, że mężczyźni mają ponad 20 lat i że przylecieli na maszynie produkcji czechosłowackiej, nic o nich więcej nie wiadomo.

Z Posiedzenia Dyrekcji Krajowej K.P.A.

Milwaukee, Wis. (Inf. wł.) — W ub. piątek odbyło się w Milwaukee, Wis., półroczne posiedzenie Dyrekcji i Zarządu Centralnego Kongresu Polonii Amerykańskiej, które prowadził prezes mec. Alojzy A. Mazewski.

Piątkowe zebranie poprzedzone było czwartkowymi naradami Komitetu d/s polskich, któremu przewodniczył wiceprezes K.P.A. Kazimierz Łukomski.

Oba te dni niezmiernie pracowite dla ok. 150 osób, reprezentujących wszystkie Wydziały Stanowe K.P.A. oraz największe organizacje polonijne w całym kraju.

Na szczególną uwagę zasługuje obszerna i niezmiernie ciekawe sprawozdanie z pracy w ostatnim okresie sprawozdawczym, jakie złożył prezes Mazewski. Postaramy się w następnych dniach najistotniejsze zagadnienia poruszone w tym sprawozdaniu przekazać do wiadomości naszym Czytelnikom.

Sprawozdanie finansowe zarówno ze stanu finansów K.P.A., jak też Fundacji Charytatywnej przy K.P.A. złożył skarbnik — Edward Dykla — prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, który podzielił się również z zebranymi swoimi wrażeniami z uroczystego przekazania szabli marszałka Józefa Piłsudskiego prawowitym właścicielkom — córkom Marszałka w Londynie, oraz przeżyciami z podróży do Polski.

Ponieważ i te informacje wniosły bardzo wiele — prezes Dykla obiecał nam, że w specjalnym wywiadzie dla "Dziennika" opowie o swej wizycie w Kraju i uroczystości, jaka odbyła się w Londynie.

Wśród wielu spraw, jakie poruszano w czasie zebrania, na czoło wysuwały się zagadnienia bezpośrednio dotyczące obecnej sytuacji w Polsce. O sytuacji tej bardzo dołądnie poinformował zebranych dyrektor K.P.A. red. Jan Nowak.

Dyskutowano również sprawę podjęcia szeroko zakrojonej akcji na rzecz pomocy i upominania się o naszych Rodaków, zamieszkujących w ZSSR. Uchwalono odpowiednią rezolucję, której tekst prześlemy w następnych wydaniach.

W czwartek, w czasie posiedzenia Komitetu d/s polskich przedstawicieli "Solidarności", którzy osiedlili się na stałe w U.S., oraz znani dziennikarze polscy mówili o sytuacji w Kraju. W dyskusji, o której szczegółowo napiszemy nieco później, wzięli udział: Leszek Waliszewski, Jarosław Chołodecki, Maciej Kozłowski i Andrzej Krajewski.

W czwartek wieczorem, w pięknym polskim kościele św. Wojciecha odbyły się uroczyste nieszpory z udziałem licznej Polonii i członków K.P.A., poświęcone 50 rocznicy śmierci wybitnego polskiego kapłana, śp. ks. Wacława Kruski.

W piątek wieczorem odbył się bankiet, w którym wzięli udział naukowcy polskiego pochodzenia zrzeszeni w Polsko-Amerykańskim Stowarzyszeniu Historyków.

Nadzwyczajne Spotkanie z Jaruzelskim Władze Niezadowolone z Przebiegu Wizyty Jana Pawła II

Polska (Reuter, CT, NYT) — W ub. piątek, w czasie pobytu w Gdańsku Papież Jan Paweł II spotkał się ze stoczniovcami. W czasie Mszy Ojciec Święty ponownie skrytykował komunistyczny reżim Polski. Tym razem nie starał się nawet kryć swego rozdrażnienia sytuacją, jaką zastał w rodzinnym kraju. Wręcz przeciwnie, ostro potępił smutną egzystencję zgotowaną obywatelom przez rząd Jaruzelskiego.

W przemówieniu wygłoszonym do ludzi, którzy stworzyli "Solidarność," Papież powiedział: "jako osoba, robotnik nie jest organizmem produkcyjnym, lecz współtwórcą tego, co powstaje w jego miejscu pracy. Dlatego posiada prawo do podejmowania decyzji w zakresie swej pracy, prawo do samookreślenia, czego wyrazem są niezależne, administracyjne przez robotników związki zawodowe."

"Modłę się za was każdego dnia. Modłę się za specjalną, wielką spuścizną polskiej solidarności" — mówił Ojciec Święty.

Ileokroć Papież użył słowa "solidarność" tłum wznosił entuzjastyczne okrzyki powiewające sztandarami z hasłami: "solidarnośćciowymi." Ciągłe rozbrzmiewało "Sto lat" i pochwały dla duchownego Ojca Polaków.

Ostrzegając zebranych przed śpiechem, prowadzącym do niebezpiecznych sytuacji, Papież wyjaśniał: "To jest sprawa długoterminowa. Musicie myśleć o przyszłości, musicie zachować siłę ducha i ciała na przyszłość." Na zlecenia te stoczniovcy odpowiedzieli: "Przyrzekamy." Bóg was wynagrodzi — oświadczył Jan Paweł II.

Wizyta Papieża w Gdańsku, gdzie spotkał się z Lechem Wałęsą w czwartek wieczorem, uważana jest za najbardziej politycznie delikatną część tygodniowej wizyty w ojczyźnie. W piątek warszawska prasa przemilczała Jego prosolidarnościowe wystąpienia, słowem nie wspomniano również o spotkaniu z Wałęsą. Natomiast w całym kraju radiostacje transmitowały celebrowaną przez Ojca Świętego Mszę.

W przemówieniu do młodzieży Papież wyjaśniał, iż nawet w trudnej do zniesienia rzeczywistości, ludzie powinni postępować zgodnie ze swym sumieniem. "W dzisiejszych czasach bohaterstwo młodych polega na nie poddawaniu, trzymaniu w rękach własnej inicjatywy, utrzymaniu wiary i nadziei i nie unikaniu trudnych sytuacji. Nie poddawajcie się rezygnacji, obojętności czy zwątpieniu. Nie emigrujcie ze swej ojczyzny. Opierajcie się pokusom, które przychodzą wraz z uczuciem bezradności — alkoholizmowi, narkomanii i rozpucie seksualnej" — nawoływał Ojciec Święty.

Każdego dnia krytycyzm Papieża pod adresem rządu był coraz bardziej otwarty, coraz mniej zawoalowany. Stanowił jawne zaprzeczenie tego, co Jaruzelski podkreślał niemal codziennie — że Polska znajduje się na drodze odnowy, drodze reformacyjnej.

Jan Paweł bez ogródek mówił o niewypełnieniu przyrzeczeń, podpisanych przez rząd w umowach gdańskich z "Solidarnością." Zwrócił uwagę na fakt, iż żądania "Solidarności" dotyczące większych praw robotników do samostanowienia jest elementarnym czynnikiem demokratycznego społeczeństwa.

Przez cały tydzień Papież wyrażał przekonanie, iż najważniejszą sprawą jest zachowanie godności i (ciąg dalszy na str. 6-ej)

"USS Stark" Padł Ofiarą Serii Pomyłek

Washington (CT) — Komitet Sił Zbrojnych Izby Reprezentantów po raz pierwszy od czasu katastrofy opublikował raport o wypadku okrętu "USS Stark", w którym śmierć poniosło 37 marynarzy.

Z przeprowadzonego śledztwa wynika, iż załoga amerykańskiego okrętu wyłączyła akustyczny alarm ostrzegający o nadlatujących rakietach, gdyż urządzenie to utrudniało analizowanie innych sygnałów elektronicznych odbieranych na okręcie. Była to jedna z przyczyn tragedii, ale nie jedyna.

Autorzy raportu doszli do przekonania, iż "Stark" został trafiony z powodu "całej serii nieszczęśliwych przeoczeń".

"Nie było nieprawidłowych rozkazów, nie było uszkodzonego sprzętu, okręt nie znajdował się w złym miejscu" — powiedział przewodniczący komitetu Izby, kongr. Les Aspin.

"Zarówno załoga statku, jak i załoga samolotu przeoczyła wiele istotnych rzeczy i to doprowadziło do tragedii" — dodał kongr. Aspin.

Śledztwo udowodniło, że kapitanowie amerykańskich okrętów w Zatoce Perskiej uważają samoloty irackie za mniejsze zagrożenie dla swych jednostek niż samoloty irańskie, mimo że powszechnie wiadomo, że piloci iracy, w przeciwieństwie do irańskich, strzelają do celów wykrytych na radarze, bez uprzedniego sprawdzenia wizualnego z jakim przeciwnikiem mają do czynienia.

Autorzy raportu stwierdzają również, iż dowództwo "Starka" zaniedbało kilka sposobów własnej obrony. Między innymi nie ostrzeżono nadlatującego samolotu, że samolot ten ma do czynienia z okrętem amerykańskim.

Podobne zaniedbanie popełniła załoga irackiego samolotu, która "wysztzerliła rakiety bez ostrzeżenia nie mając pewności do jakiego statku oddaje ogień".

Rodzice Rusta Spotkają Się z Nim w Więzieniu

Moskwa (Reuter) — Po raz pierwszy od chwili aresztowania 19-letniego niemieckiego pilota Mathiasa Rusta na spotkanie z nim jadą do Moskwy jego rodzice.

Rzecznik sowieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Gienadij Gierasimow poinformował, że otrzymali oni wizę i spotkają się najprawdopodobniej z synem we wtorek. Spotkanie musi nastąpić szybko ponieważ mają oni jedynie trzydniową wizę.

Rust przebywa w więzieniu Lefortowo od 28 maja — to jest od chwili, gdy wyładował jednosilnikową Cessną na Placu Czerwonym.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Refleksje "Z Weekendu" w Ośrodku Harcerskim

Trzydniowy weekend w Crivitz choć nie był wypoczynkiem, a sumienną pracą — był miły. Praca zbiorowa ze zrozumieniem jej celu — daje zadowolenie. Wykonało się jej wiele o czym podawał w poprzedniej Koronice troskliwy i pracowity gospodarz Ośrodka — przez ostatnie 19 lat, dz. h. Jerzy Urbanowicz.

W tym czasie włożył on wraz ze swą małżonką i najbliższymi współpracownikami wiele poświęcenia i wielorakiego wysiłku.

Należy im się zasłużone uznanie. Z rozmowy z dotychczasowym gospodarzem wynikało, że chciałby już przekazać swój obowiązek młodszemu rodzinom, których dzieci należą obecnie do Harcerstwa.

Znalazł już nawet kandydata — p. Z. Ryżewskiego, który zgodził się najpierw wspólnie, a potem nawet całkowicie przejąć ten odpowiedzialny obowiązek.

To jednak nie rozwiązuje całkowicie sprawy. Pracy tam nie tylko na jednego ale na kilku nawet — jest, za dużo. Powinno się znaleźć liczniejsze grono naszych Rodziców harcerki i harcerzy, by rozłożywszy pracę między siebie, wspólnie spokojnie mogli wykonać trudne zadanie znalazzszy w niej nie tylko zadowolenie, ale nawet przyjemność.

Przecież to praca dla naszych dzieci, dla polskich dzieci — by pozwolić im jak najpełniej wykorzystać nasz wspaniały Ośrodek dla zahartowania ich charakterów, zdrowia i znalezienia zadowolenia i związania się nie tylko z pięknym Norwidowskim Ośrodkiem, ale z Harcerstwem.

Tyle mamy już w Kole Przyjaciół młodych, którym sprawa wychowania harcerskiego, sędzę, jest

droga, bo to jest warunkiem, by człowiek mógł włożyć serce i zdołać się na wysiłek dla osiągnięcia celu.

Wierzę, że mój apel spotka się z serdecznym przyjęciem i wnet znajdą się ochotnicy. Wanda Ządło

Tegoroczna akcja letnia to przygotowanie do wielkiego Światowego Złotu Harcerstwa poza granicami Kraju. To obóz przedolimpijski.

Wszyscy wybierający się na ten Złot winni znaleźć się na tegorocznych obozach, aby tam rozpocząć swe przygotowania do udziału w IV Złocie Światowym.

W trosce o należyte przygotowanie się do czekającego nas Złotu Hufce organizują w tym roku po jednym zbiorowym obozie dla swej młodzieży z programem opartym na wytycznych programowych Złotu.

Obozy te mają dać młodzieży jak najlepszą zaprawę, bo ona w zawodach złotych mogła być równym współzawodnikiem wszystkich innych terenów — gotowa sięgać po najwyższe wyróżnienie.

Zgodnie z harcerską tradycją, każda harcerka, każdy harcerz odwiezający obóz swego Hufca melduje się komendantce — komendantowi obozu i ściśle podporządkowuje się regulaminowi obozowemu.

Ze względu na intensywny program obozów, nie przewiduje się żadnych zbiorowych wycieczek na teren obozu w czasie ich trwania.

Obóz Hufca Harcerki "Tatry" od 11 do 25 lipca.

Obóz Hufca Harcerzy "Warta" od 25 lipca do 8 sierpnia.

Kurs szkoleniowy w Amerykańskiej Częstochwie 28VI do 12VII.

W Duchu Harcerskim



Ośrodek Harcerski

Piękno i urok natury, prawdziwie harcerska baratania atmosfera — to podstawa wychowania na naszych koloniach i obozach.

Wśród świeżej zieleni, w powietrzu przesyconym wonią żywicy sosen i świerków, krzewów i kwiatów leśnych, przy akompaniamencie śpiewu leśnych ptaków i zwierząt, przy cichym wórce brzęczących owadów — toczy się życie zuchów, harcerki i harcerzy. Z dala od miejskich zaduchów, hałasów i skrzepowań młodzież harcerska pod troskliwą opieką starszej swojej harcerskiej braci w atmosferze swobody tworzy życie przepelnione dzielnością, koleżeństwem, ciągłym dążeniem, by każdy dzień był coraz lepszy, bardziej zgrany, ser-

decniejszy i radośniejszy.

Z wrodzoną — zdrowemu młodemu organizmowi — radością życia, pragnieniem sprawdzania swych sił, zdolności, szukania i zdobywania coraz to czegoś nowego — kolonia czy obóz przybierają charakter zgranego własnego środowiska, w którym każdy czuje się dobrze.

Ale, by to osiągnąć trzeba żyć zgodnie z całym Prawem zuchowym czy harcerskim, starać się każdą chwilą stworzyć atmosferę harcerską — bo tylko realizowane w pełni Prawo zuchowe i harcerskie jest nieodzownym warunkiem powodzenia kolonii i obozów. Musi to być samorzutne włączenie się każdego zucha, harcerki, harcerza w zabawę, w życie w pracę kolonii.

Jubileusz Sokolstwa Polskiego



Serdeczne "Dzień Dobry"

W dniu 12 czerwca br., przypada Jubileusz 100-lecia powstania Sokolstwa Polskiego w St. Zjednoczonych, którego pierwsza grupa została zorganizowana 12 czerwca 1887 roku w Chicago.

Dumny to Jubileusz. Z tej okazji obwód Z.H.P. w Chicago wspominając okresy współpracy Harcerstwa z Sokolstwem w latach 1910—1918 we Lwowie, w latach 1915—1917 w St. Zjednoczonych — Andrzej Małkowski Naczelnym

Harc mistrzem Sokolstwa oraz naszą na terenie Chicago w latach 1954—1968 — kolonie w Camp Falcon w Tinely Park oraz Harcerska Szkoła Przedmiotów Ojczystych w Sokolni 2-go Okręgu Sokolstwa — składa serdeczne gratulacje na ręce 2-go Okręgu Sokolstwa.

Sokolstwo Polskie w Ameryce, życząc jak najwspanialszych dalszych sukcesów na odcinku wychowania młodego pokolenia oraz pracy na rzecz Wolnej Polski.

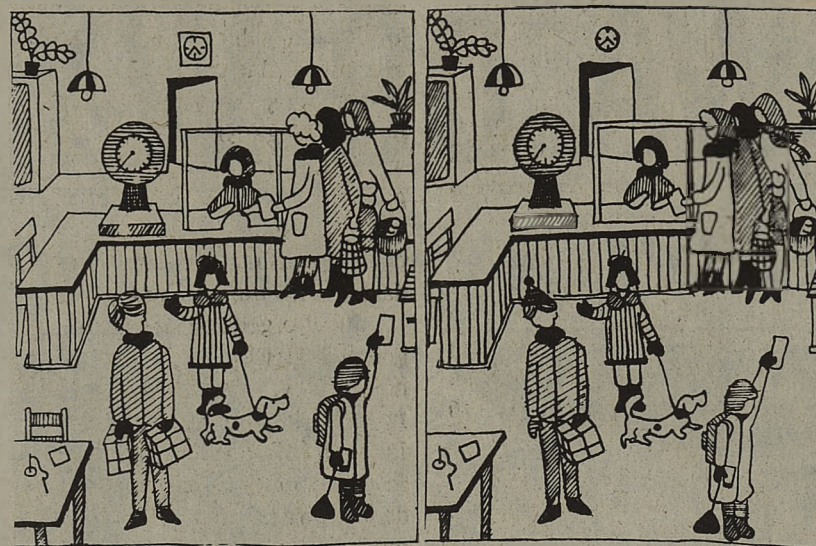
Dozwolone Do Lat 18-tu

Danuta Wawilow

DZIWNY KOT

Raz na ulicy Szerokiej był kot, co udawał fokę. Nie chciał wlaźć na płoty tak, jak to robią koty. Wołał biegać w podskokach tak, jak to robi foka. Miał łapą myć się starannie,

dzień cały pluskał się w wannie, nurkował do dołu głową, i śledzie jadł na surowo. Wołała ulica Szeroka: "Co on wyprawia, niecnota!" ... A może to była foka, co udawała kota?



Rysunki różni się dziesięcioma szczegółami. Znajdźcie je.

ZAGADKI

1. Choć kuleczka jest brązowa, liść zielony w sobie chowa. W. W.
2. Wiosna się w polu zieleni. Potem wysypie z kłosa ziarenka złote. W. W.

Maria Terlikowska

SIEDMIU ZAWADIĄKÓW

Przy ulicy Polnych Maków mieszka siedmiu zawadiaków.

Pierwszy świetnie gra w ping-ponga, drugi wspina się po dragach, trzeci często jeździ konno u wujaszka pod Jablonną, czwarty pysznie koczy fika, piąty tatę ma lotnika, szósty węża złapał latem. A ten siódmy jest Mulattem.

Oni bawią się w "Znak Zorro" — a mnie nigdy nie wybiorą! Bo nie umiem grać w ping-ponga, bo nie wspinał się po dragach, bo nie jeździł wcale konno, nie mam wujka pod Jablonną, bo nie fikam, bó mój tata jest księgowym — i nie lata. Nie mam żółwia. Na dobiełek jestem zwykły, biały Witek. A ja chcę być zawadiak!

Umiem biegać jako — tako. Mógłbym czasem być kowbojem! Przecież walki się nie boję! A ja zawsze jestem jeńcem! Więc się nie chcę bawić więcej!

Wezmę sobie luk i strzałę — będę ćwiczył przez dzień cały. Ale co to? To zza krzaków patrzy siedmiu zawadiaków. Patrzy na mnie każdy zuch — a ja — buch! a ja — buch! Siedmiu sterczy tam jak słup — a ja — szust! a ja — siup! Cztery strzały w środek tarczy — teraz chyba im wystarczy!

Pokazałem tym chłopakom, że ja także umiem sporo. Będę ósmym zawadiak. Do widzenia!

Witek Zorro



Jest wiele zamków w Europie. Sporo z nich jest także w Polsce. Najczęściej są to bardzo stare, ogromne zabudowania — z dziedzińcami, kruzgankami, z wieżami i murami obronnymi. W serii "Pokoloruj Obrazek" — proponujemy Wam zapoznanie się z kilkoma z nich. Oto pierwszy obrazek:

PIESKOWA SKAŁA



ZGADNIJ!

Piotruś ma 4 lata i urodziła mu się siostrzyczka, Kasia. Ile lat będzie miał Piotruś, gdy Kasia podrośnie i skończy tyle lat, ile on ma teraz?

PODZIĘKOWANIA

Zgodnie z podanym w Kronice Harcerskiej postanowieniem Biura Podróży "Falcon" przekazały już na Dom Harcerski sumę \$250. Jest to procent od sprzedanych biletów podróży zakupionych w tym biurze: \$100 — od pp. Jerzego Błażejowskiego (4 osoby), \$75 — p. Janiny Sajdak (3 osoby), \$50 — pp. J.B. i P.B. (2 osoby) oraz \$25 — p. T. Wojtkowskiego. Razem \$250.

Za podjętą inicjatywę Biura Falcon oraz osobom korzystającym z tej inicjatywy serdecznie dziękujemy.

Wdzięczność nasza jest tym bardziej mocna, że akcję zbiórki na Dom Harcerski prowadzimy już od 1954 roku, a Dom ten wciąż jest naszym marzeniem.

Równocześnie dziękujemy w imieniu "Orląt" za dar \$50 — od P. J. Saka złożonych na rzecz najmłodszego Zespołu Tanecznego.

Dziękujemy też p. Hanusiak za dar \$30 — na pracę harcerską.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne harcerskie Bóg Zapłać.

☆☆☆

Występ "Orląt" w Teatrze

Nasz Harcerski najmłodszy zespół "Orląt" pod kierownictwem dz. h. K. Siemaszko, wystąpi w ramach wystąpień etnicznych organizowanych przez miasto Chicago — w chicagoskiej bibliotece — Centrum Kulturalnym 78 E. Washington — w sobotę 20 czerwca o godz. 2-giej.

Chąc dać wyraz uznania dla "Orląt" weźmy jak najliczniejszy udział w tej imprezie.

QUICK SNAPS ONE HOUR PHOTO

3000 N. Central Tel.: 637-1444
SERWIS NA NASTĘPNY DZIEŃ
12 exp. — \$2.95 24 exp. — \$4.95
15 exp. — \$3.45 36 exp. — \$6.95
1-GODZINNY SERWIS TRÓCIE DROŻEJ
KODAK 35 MM 100-36 \$3.19
FUJI 35 MM 100-36 \$2.99
ROBIMY ZDJĘCIA PASZPORTOWE i IMIGRACYJNE \$6.00

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom I Wianek

30

Potem stanęła jej przed oczyma twarz Arnego, zimna i okropna. Przypomniała sobie, że gdy ostatnio opuszczała kościół, zobaczyła otwarty grób, czekający na nieboszczyka. Rozbite grudki ziemi leżały na śniegu, twarde, zimne i szare jak żelazo... Tam oto zaprowadziła Arnego.

Nagle przypomniał jej się pewien letni wieczór sprzed wielu lat. Stała na ganku w Finsbrekken przed tą samą izbą, w której teraz przeznaczenie powaliło ją na ziemię. Arne z paroma jeszcze chłopcami bawił się piłką na dziedzińcu i piłka poleciała aż na ganek. Ukryła ją za plecami i nie chciała oddać, gdy Arne przybiegł po nią; chciał zabrać piłkę siłą — mocowali się na ganku i w spichlerzu pomiędzy skrzyniami; zwieszające się skórzane wory z odzieżą biły ich po głowach, gdy uderzali o nie podczas walki. Śmiali się i hałasowali.

I zdało się jej, iż dopiero teraz pojęła jasno, że Arne nie żyje i że nigdy nie ujrzy jego pięknej, silnej twarzy i nie poczuje ciepła jego rąk. Dziecinna i bez serca, nigdy nie pomyślała o tym, jak straszna była dla niego utrata jej. Plakała z rozpacz, pewna, że zasłużyła na swoje nieszczęście. Potem jednak pomyślała znowu o wszystkim, co ją czeka, i plakała, gdyż to, co jeszcze miało spaść na nią, wydawało jej się zbyt ciężką karą.

Szymon pierwszy opowiedział Ragnfridzie, co się wydarzyło poprzedniego wieczora podczas nocnego czuwania w Brekken. Nie dodał nic więcej, niż było konieczne. Ale Krystyna, udręczona smutkiem i bezsennością, poczuła do niego niezrozumiałą zupełnie urazę, ponieważ mówił o tym, jak gdyby nic okropnego się nie stało. Poza tym wielką niechęć budziło w niej to, że rodzice pozwalali Szymonowi zachowywać się tak, jakby był panem domu.

— Ty przecież nie wierzysz w nic z tego, Szymonie? — pytała z obawą Ragnfrid.

— Nie — odrzekł Szymon. — I nie sądzę, by ktokolwiek w to uwierzył; wszak każdy tutaj zna was i dziewczynę, i tego Benteina; ale tu, w tej odległej dolinie, niewiele się dzieje, o czym by można mówić, prawdopodobnie ludzie nie dadzą sobie wyrwać tego tłustego kąska. My jednak pokażemy im, że dobre imię Krystyny jest za delikatną strawą dla tej zgrai chłopów. Tylko źle się stało, że tak łatwo przestraszyła się brutalności Benteina i nie poszła od razu do was albo do siry Eiriki; sądzę, że ten dziewkarski ksiądz zaraz by zapewnił, że nic więcej tam nie było, tylko niewinny żart, gdybyś ty, Lavransie, z nim pogadał.

Rodzice oświadczyli, że Szymon ma słuszną rację. Krystyna jednak poczęła krzyknąć i tupać nogą:

— Powalił mnie przecież na ziemię — sama nie wiem, co robił ze mną — byłam nieprzytomna, nie pamiętam już nic, wszystko, co wiem, to to, że łatwo mogło być tak, jak powiada Inga. Od tego czasu ani dnia nie byłam radosna i wesoła.

Ragnfrid krzyknęła i załamała ręce. Lavrans zerwał się, także Szymon zmienił się na twarzy; spojrzali bystro na Krystynę, podszedł do niej i podniósł jej podbródek. Potem uśmiechnął się:

— Niechaj Bóg ma cię w swej opiece, Krystyno, już byś ty pamiętała, gdyby on ci co złego uczynił. Nic dziwnego, żeś smutna i że ci źle od tego nieszczęsnego wieczora, kiedy się tak strasznie przeleciała — ona — zwrócił się ku innym — która do tej pory przywykła jedynie do dobroci i życzliwości. Toć przecie każdy człowiek dobrze usposobiony i nieprzewrotny może widzieć po jej oczach, że jest dziewczicą, a nie kobietą.

Krystyna popatrzyła w małe, nieustraszone oczy swego narzeczonego. Wyciągnęła ręce, chciała go objąć za szyję. Wtedy odezwał się znowu:

— Nie myślę, Krystyno, że nie potrafisz zapomnieć o tym. Nie mam zamiaru tak się zasiedzieć z tobą na Formo, żebyś nigdy nie wyszła poza tę dolinę. Niczyj włos ani myśli nie mają tej samej barwy w deszczu, co przy pogodzie — mawiał stary król Sverre, gdy zarzucano Birkebeinom¹⁾, że w szczęściu zanadto chleb ich rozpiera.

Lavrans i Ragnfrid uśmiechnęli się: było im przyjemnie, gdy słyszeli młodego człowieka, mówiącego mądrze niby stary biskup Szymon ciągnął dalej:

— Nie wypada, bym ciebie, który masz zostać moim teściem, pouczał, ale jednak to przynajmniej ośmielę się powiedzieć, że my, ja i moje rođenje, surowiej byliśmy chowani; nie wolno nam było tak jak Krystynie swobodnie zadawać się z czeladzią. Matka moja zwykle mówiła, że kto bawi się z dziećmi służby, tego w końcu oblażą wшы — i trochę prawdy jest w tych słowach.

Lavrans i Ragnfrid zamilkli. Krystyna odwróciła się, a chęć uściskania Szymona Darre, jaką czuła przed chwilą, odeszła ją zupełnie.

W południe Lavrans i Szymon wzięli narty i wyszli, by obejrzeć ustawione w lesie paści. Pogoda była teraz piękna, niemroźna i świeciło słońce. Obaj mężczyźni czuli się dobrze z dala od smutku i placu w domu i szli coraz wyżej aż poza górna granicę drzew.

Odpoczęli w słońcu pod skałą, jedli i pili, potem Lavrans opowiadał trochę o Arnem — obiecywał sobie wiele po tym chłopcu. Szymon wtórował mu, chwalił zmarłego i powiedział, że nie wydaje mu się bynajmniej dziwne, że Krystyna smuci się po towarzyszu młodości. Wtedy Lavrans rzekł, że nie powinno się tak nalegać na nią, tylko dać jej nieco czasu, by wróciła do spokoju, zanim odprawia żrękowiny. Wspomniał o tym, że chętnie poszłaby na jakiś czas do klasztoru.

Szymon podniósł się i gwizdnął przez zęby.

— Nie wydaje ci się to słuszne? — zapytał Lavrans.

— Owszem, owszem — rzekł tamten prędko. — To w istocie najlepsza rada, drogi teściu. Oddaj ją na rok do sióstr w Oslo, niechże pozna, jak ludzie w świecie mówią o sobie nawzajem. Znam ją parę dziewczic, które tam są — rzekł ze śmiechem. — Te na pewno nie umierałyby z rozpacz o to, że dwóch szaleńców na śmierć się przez nie poбиło. Nie życzyłbym sobie takiej właśnie za żonę, ale nie sądzę, żeby było ze szkodą dla Krystyny, gdy pozna nowych ludzi.

¹⁾ Birkebeinowie — powstała w 1174 r. partia walcząca o umocnienie władzy królewskiej kosztem możnowładców i duchowieństwa; oni to osadzili na tronie Sverrego i popierali go podczas walk z klerykałną partią Baglerów.

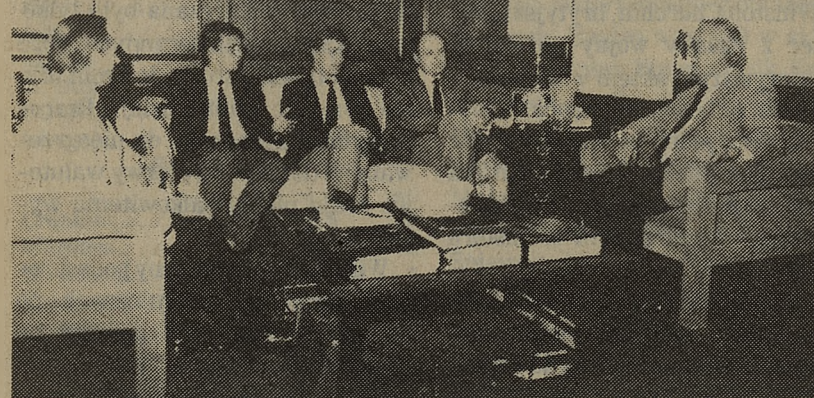
Akcja K.P.A. Dla Polskich Dzieci

Od 1980 r. Fundacja Charytatywnej Polonii Amerykańskiej wydała na fundusz leczenia dzieci cierpiących na schorzenia serca ponad \$40,000. Pomoc ta polegała na współpracy i porozumieniu z Deborah Heart and Lung Center w New Jersey, gdzie ciężko chore polskie dzieci przechodzą operacje ratujące im życie.

Kongres Polonii Amerykańskiej za pośrednictwem Fundacji Char-

łom polskich lekarzy, którzy przeprowadzają będą operacje serca u dzieci w Polsce. W myśl tego zobowiązania i dzięki pomocy Fundacji Deborah i jej prezesa Stanleya Fraczyńskiego grupy polskich lekarzy przebywać będą w USA na specjalnym szkoleniu tak praktycznym jak teoretycznym.

Pobyt każdej z ekip lekarskich przewidywany jest na okres od miesiąca do czterech miesięcy i już



Młodzi lekarze ze szpitala Śląskiej Akademii Medycznej, którzy przygotowują się do przeprowadzania poważnych operacji serca u dzieci, złożyli wizytę prezesowi K.P.A. mec. Alojzemu Mazewskiemu. Na zdjęciu od lewej: Eugene Rosypał — dyrektor K.P.A., dr. Adam Bochenek, dr. Romuald Cichoń i dr. Grzegorz Galert, oraz prezes Alojzy Mazewski.

(foto. Vic Modliński)

tatywnej pomaga w opłacaniu kosztów ich leczenia oraz utrzymania rodzin tych dzieci (matki lub ojca) w czasie, gdy przebywają one w Stanach Zjednoczonych.

Obecnie dzieci te będą mogły korzystać z pomocy w Polsce, dzięki porozumieniu Fundacji Charytatywnej K.P.A. i Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. K.P.A. zgodziło się zapewnić pełne wyposażenie w sprzęt konieczny przy operacjach serca u dzieci szpitalowi Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach—Ochojec, słynnemu z tego, że przeprowadza tam operacje dokonały polski chirurg dr. Zbigniew Religa.

Dotychczas K.P.A. kupiło sprzęt za ponad \$30,000, nadal stara się o dostarczenie dodatkowych leków i narzędzi dla lekarzy i pacjentów tego szpitala.

Trzeba tu zwrócić uwagę, że dzięki ostatniej inicjatywie znacznie więcej dzieci będzie mogło odzyskać zdrowie, ponieważ przeprowadzanie trudnych operacji serca w Polsce będzie nie tylko znacznie tańsze, ale co najważniejsze, mniej męczące. Wiele ciężko chorych dzieci nie mogło przybyć do USA nie tylko wskutek olbrzymich kosztów takiego przedsięwzięcia czy też niemożliwości załatwienia dla wszystkich koniecznych zabiegów, ale również dlatego, że nie wytrzymałyby trudów podróży.

K.P.A. zobowiązał się zapewnić odpowiednie przygotowanie zespo-

Bankiet Chicagoskiej Ligi Katolickiej

Rada Chicagoskiej Ligi Katolickiej zgodnie z corocznym zwyczajem urzędującego bankiet 19 czerwca z którego całkowity dochód przeznaczony jest na fundusz Ligi Katolickiej z którego pomaga się Kościołowi w Polsce i wspiera finansowo trzy wyższe uczelnie teologiczne przygotowujące kapłanów polskich w Rzymie do służenia ludowi polskiemu.

W tym roku bankiet poświęcony będzie uznaniu zasług księdza M. Bednarza, który od wielu lat jako współdyrektor Chicagoskiej Rady Ligi Katolickiej pomagał wytrwale i z oddaniem w niesieniu pomocy Polsce, w zbieraniu koniecznych funduszy i w pracy Ligi.

Jak już wspomnieliśmy, bankiet odbędzie się w piątek, 19 czerwca br., w sali restauracji Białego Orła w Nieleś, Ill. Początek o godz. 6:30, obiad podany zostanie o godz. 7:30 wiecz. Strój dowolny.

Bilety po \$30 od osoby można zamawiać pisząc: Catholic League — Chicago Council, Benefit Dinner, Mr. Clarence E. Peca, Ticket Chairman, 3759 S. Wolcott Street, Chicago, Ill. 60609.

Przez udział w bankiecie nie tylko wspomniemy Kościół katolicki w Polsce, ale wyrazimy uznanie ofiar-nemu kapłanowi za jego długoletnią pracę.

Letnie Zajęcia w St. Joseph High School

St. Joseph High School mieszcząca się przy 4831 S. Hermitage Ave., latem tego roku organizuje zajęcia dla uczniów katolickich, jak i publicznych szkół średnich.

Lekcje odbywać się będą rano i popołudniu od 29 czerwca do 12 sierpnia. Rejestracja uczniów odbędzie się 12, 13, 26 i 27 czerwca br., od godz. 9 rano do 12 w poł.

Dalszych informacji udziela G. Bardachowski pod nr. tel. 927-3886.

Aukcja Rzeczy Zagubionych

Departament Policji w Chicago w sobotę 20 czerwca o godz. 10 rano organizuje aukcję rzeczy znalezionych i skradzionych. Aukcja odbędzie się w budynku przy 3333 W. 31 st. St.

Ofiary kradzieży lub włamań mogą rzeczy przeznaczone do sprzedaży oglądać w piątek, 19 czerwca od 2 do 4 po poł. oraz w sobotę, 20 czerwca od 8:30 do 10 rano. W przypadku rozpoznania przedmiotu należącego do siebie, przedmiot ten będzie zwrócony prawowitemu właścicielowi. Zainteresowanych zapraszamy.

Pielgrzymka z Jakubowa Do Holy Hill, Wisconsin

W sobotę 27 czerwca 1987 roku o godzinie 7:00 rano wyjedzie z przykościółka św. Jakuba w Chicago przy 5730 West Fullerton Ave., pod duchowym przewodnictwem ks. Bronisława Janika z parafii św. Jakuba Pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego O.O. Karmelitów Bosych w Holy Hill w Wisc.

Piękny kościół i klasztor położony na górze wśród lasów, stanowi piękną oprawę dla kaplicy w której czczona jest łaskami słynąca figura Matki Bożej. W lesie znajduje się piękna Droga Krzyżowa, a z wieży wzniesionej na Świętej Górze rozpościera się wspaniały widok nie tylko daleko na okolice, ale w dniu pogodnym można zobaczyć nawet oddalone o 130 mil Chicago.

Odjazd o godzinie 7:00 rano, a o godzinie 11:00 Msza św., w cudownej kaplicy, w południe o godzinie 12:00 obiad złożony z 3 dań i zwiedzanie Sanktuarium do godziny 5:00 po południu, kiedy zostanie podana obfita kolacja i powrót do Chicago. Przyjazd pod kościół św. Jakuba na Fullerton przewidziany jest około godziny 9:00 wieczorem.

Koszt całej pielgrzymki łącznie z przejazdem i obydwanymi posiłkami wynosi zaledwie \$25,00. Autobusy komfortowe z wygodnymi fotelami, klimatyzacją i toaletą.

Bilety można rezerwować dzwoniąc tylko do Przewodniczącego Komitetu Pielgrzymki p. Z. Gulczyńskiego numer 457-1826, albo 237-4371. Proszę nie dzwonić do kancelarii parafialnej.

Przypadające tej soboty 27 czerwca Maryjne święto Matki Bożej Nieustającej Pomocy, oraz rozpoczęty w Zielone Świątki 7 czerwca Rok Maryjny, będą doskonałym sposobem uczczenia Matki Najśw. i zyskanie sobie Jej szczególnych Łask na cały rok 1987/88 Jej czci poświęcony.

Za Komitet Pielgrzymkowy
Ks. Bronisław Janik
Zygmunt Gulczyński

Nauka Angielskiego w Lakeview Learning Center

Lakeview Learning Center, 3310 N. Clark St. (jeden blok na północ od West Belmont Ave.), w Chicago, powiadamia, że otwiera w dniach 22 czerwca — 2 lipca, zapisy na kursy języka angielskiego, wszystkich stopni zaawansowania. Zapisy przyjmowane są w godzinach od 9:00 rano do 7:00 wieczorem, od poniedziałku do czwartku oraz w piątki od 9:00 rano do 2:00 po poł. Kursy są bezpłatne.

Wszystkich zapraszamy.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Na Pomoc Polskim Dzieciom



Co roku grupa 911 ZNP, Towarzystwo Polsko-Amerykańskich Policjantów — "Police Society" urzędującego w jesieni (we wrześniu) długodystansowy bieg, pod nazwą "Run for Poland", z którego całkowity dochód przeznaczony jest na potrzeby szpitali dziecięcych w Polsce. Inicjatorem i organizatorem tego biegu jest bardzo aktywny prezes Grupy 911 ZNP por. Ronald Sieczkowski. Przed kilku tygodniami delegacja członków Grupy odwiedziła biura prezesa ZNP mec. Alojzego Mazewskiego, by wręczyć dochód uzyskany w czasie biegu w 1986 roku. Czek na sumę \$4,621.00 wręczają prezesowie Mazewskiemu (od lewej): por. Ronald Sieczkowski — prezes Grupy 911 "Police Society", oraz członkowie komitetu biegu "Run for Poland" — Helena i Fred Pflunger i Maria Pniak.

Warto przypomnieć, że osoby zainteresowane uczestnictwem w biegu jaki odbędzie się we wrześniu bieżącego roku, lub osoby mające zamiar złożyć dotacje na ten cel, mogą kontaktować się z zarządem Grupy 911 ZNP "Police Society" pisząc na adres: 3722 N. Kostner, Chicago, Il. 60641 zaznaczając, iż chodzi o "Run for Poland" lub telefonować na nr. 725-7711.

Ważne Zebranie Grupy 1810 ZNP

Zawiadamiamy, że z uwagi na zbliżający się 40 Sejm Zw. Nar. Pol. zebranie członków Grupy 1810 ZNP odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca w sali Polskiego Klubu Sportowego "Syrena" w East Chicago, Ind. przy 602 W. 151st St.

Sekretarz zbierał będzie opłaty członkowskie już od godz. 12:30 po poł. O godz. 1:30 po poł. rozpocznie się zebranie, w którym nastąpi uzupełnienie wyboru delegatów na wiec 83 ZNP oraz nominacja kandydatów na posłów, komisarza i komisarzkę Okręgu 15 ZNP.

Ze względu na ważność zebrania uprasza się członków grupy o liczne i punktualne przybycie.

J. Trybuła — sekretarz

Zebranie Grupy 2927 Tow. Wierność

Grupa 2927 ZNP Tow. Wierność odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 17 czerwca o godz. 7 wiecz. w sali Archer Park przy 4901 S. Kilbourn Ave.

Wszystkich członków prosimy o liczny udział w posiedzeniu.

M. Winiecka — prez.
M. Pawlikowska — sekretarz

Zebranie Gminy 39 ZNP

Wszyscy delegaci i delegatki należący do Gminy 39 ZNP proszeni są o udział w posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 19 czerwca, o godz. 7 wiecz., w sali Knights Banquets, przy 5917 S. Pulaski Rd.

Celem zebrania jest wybór posłów na Sejm ZNP. Przypominamy, że każdy głos jest ważny i pożądanym.

Sekretarze grup proszeni są o wystawienie mandatów zatwierdzających delegatów i delegatki.

Po zebraniu podana będzie przekąska oraz napoje.

W. Krzysztofik — sekretarz

Wiec Wyborczy Gminy 120 ZNP

Wiec Wyborczy Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 23 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskal Catering, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Grupy Związkowe, które jeszcze nie nadesłały swych mandatów do Gminy, proszone są o przyniesienie ich na Wiec Wyborczy. Należy również powiadomić wszystkich uprawnionych delegatów i delegatki o dacie, godzinie i miejscu, w którym odbędzie się Wiec Wyborczy. Na Wiecu Wyborczym zostaną wybrane posłanki i posłowie z naszej Gminy 120 na Sejm Związku Narodowego Polskiego, zwołany w tym roku do Chicago oraz kandydaci na komisarzkę i komisarza.

Możemy się poszczycić, że dzięki wyteżonej pracy naszych Grup i członków, Gmina nasza 120 ZNP jest uprawniona do wyboru ośmiu posłów na Sejm ZNP.

B. Parafiniczuk — prezes
E. Tragarz — sekretarz
S. Latoszyński — korespondent

Polskie Programy Ze Stacji WPNA Podziałka 1490 AM

Programy codzienne: od poniedziałku do piątku

10:00-10:30	— "Mid Morning Polka Go-Round"
10:30-11:30	— "Your Polish Heritage"—po ang. o tradycjach i kulturze polskiej prowadzi Chris Guliński
11:30-12:00	— Program Urszuli Michałowskiej
12:00- 2:00	— Program ZNP—prowadzi Urszula Michałowska
6:00- 6:10 wiecz.	— Najnowsze wiadomości opr. przez zespół "Dziennika Związkowego"
6:10- 8:00	— Program ZNP z Urszula Michałowska***
8:00- 9:00	— Your Polish Heritage*** (pon. śr. i czw.)
9:00-10:00	— Polska muzyka współczesna (pon. śr. i czw.)
10:00-11:00	— Magazyn Kulturalny — Wojciech Wierzewski (wtorki i piątki)
11:00- 3:30 rano	— Program muzyczny prowadzi Jarek Obrecki
3:00- 5:00	— Program ZNP z Urszula Michałowska***

***oznaczają powtórzenie poprzednio nagranego programu

Wiec Wyborczy Gminy 83 ZNP

Z uwagi na zbliżający się Sejm Zw. Narodowego Polskiego zebranie delegatów grup do gminy odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca o godz. 3 po poł. w sali Polskiego Klubu Sportowego "Syrena," zaraz po zebraniu Grupy 1810 ZNP.

Po zakończeniu posiedzenia odbędzie się Wiec Wyborczy Gminy 83 ZNP, na którym nastąpi wybór posłów na 40 Sejm ZNP i nominatów na komisarza i komisarzkę Okręgu 15 ZNP.

Grupy należące do Gminy proszone są o nadesłanie mandatów uprawniających delegatów i delegatki, z podaniem adresu i telefonu delegata, do sekretarza Gminy: Jana Kaszkura, 4310 Torrence Ave., Hammond, IN 46327.

Zarząd apeluje o liczne i punktualne przybycie.

J. Kaszkur — sekretarz

Komunikat Skarbu Narodowego

W sobotę, 20 czerwca w sali Plac. 90 SWAP odbędzie się tradycyjny Dzień Skarbu Narodowego. W tym roku będzie to zabawa taneczna. Początek o godz. 8 wiecz. Wszyscy, dla których istnienie legalnych władz polskich na emigracji jest zagadnieniem ważnym, są mile widziani.

Sekretariat

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

"Polka Party" z Okazji Dnia Ojca w Cicero

Z okazji tegorocznego Dnia Ojca w niedzielę, 21 czerwca odbędzie się "Polka Party" organizowana przez Cicero Berwyn Fine Arts Council. Impreza rozpocznie się o godz. 1 po poł. w Cicero American Legion Hall przy 5510 W. 25th St. w Cicero.

W programie przewidziano występy trzech czołowych grup z terenu Chicago prezentujących polkę: The Chi Town Express, Staś Buland, Polka Band i Eddie Wójcik Orchestra. Podczas "Polka Party" tańczyć też będzie można walca, tango, oberka i in. Odbędzie się również losowanie loterii fantowej.

Sponsorem imprezy jest rozgłośnia radiowa WCEV/1450 am—Chicago and's Ethnic Voice z siedzibą w Cicero.

Po dalsze informacje oraz rezerwacje biletów można dzwonić do Lucyny Migaly na nr tel. 282-6700. Serdecznie zapraszamy.

Projekcja Filmu o Józefie Piłsudskim

Polsko-Amerykańskie Zrzeszenie Numizmatyków zawiadamia, że w czwartek, 18 czerwca, o godz. 7 wiecz., w sali K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., zostanie wyświetlony film w języku polskim pt. "Józef Piłsudski."

W filmie jako narratorzy występują Jan Nowak i prof. Wacław Jędrzejewicz.

Słowo wstępne wygłosi prof. dr Zygmunt Wygocki.

Po filmie część towarzyska — kawa i ciastka.

Wstęp wolny. Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Dzień Skarbu Narodowego

W sobotę, 20 czerwca, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 8 wiecz.

Każde przedsięwzięcie wymaga dużego przygotowania, dlatego też mając na uwadze Dzień Skarbu Narodowego, a szczególnie loterię fantową pozwalamy sobie już teraz skierować się do Szanownych Państwa nasz apel, z serdeczną prośbą o zakupienie lub rozprzedanie wśród swych znajomych i przyjaciół książeczek loteryjnych.

Pojedynczy bilet loteryjny \$1 (książeczka 5 biletów \$5). Należność wraz z odcinkami kuponów prosimy przesłać na adres: Sekr. Fin. William Morka, c/o Post 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, IL 60634.

Czeki lub money order prosimy wystawiać na "Polish National Relief Fund."

Prosimy gorąco o poparcie powyższej imprezy. Ważnym jest, by Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na obczyźnie zależny był od własnych funduszy, a nie obcych.

W. Mieczyski — prez.
S. Jaworski — sekretarz

Zebranie Placówki 90 SWAP

Zarząd Placówki 90 zaprasza wszystkich swoich członków na miesięczne posiedzenie, które odbędzie się w piątek, 19 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w domu Placówki.

Mamy wiele spraw do załatwienia, m. in. wybór delegatów na 57 Zjazd Okręgu I.

Równocześnie przypominamy, że w okresie letnim, w lipcu i sierpniu, miesięcznych zebrań członków nie będzie.

J. Miklaszewski, — komendant

Zebranie Klubu Powiatu Rzeszów

Klub Powiatu Rzeszów odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 14 czerwca o godz. 2 po poł., w sali Archer Park przy 4901 S. Kilbourn St.

Prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie.

F. Piekarczyk — prezes
B. Dykiel — sekretarz

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBAŃSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ELŻBIETA GLINKA I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Więcej Dyskrecji!

Prasa wyraźnie przeholowała. W pogoni za sensacyjnymi wiadomościami ustrzelony został kandydat na prezydenta Gary Hart, którego zmuszono do rezygnacji z ubiegania się o najwyższe stanowisko w kraju. Ale w tym przypadku wścibstwo dało się jeszcze usprawiedliwić długą historią kawalerskich wyczynów Harta. Próba ukrywania przez kandydata, tego co było ogólnie znane publiczności stawała pod znakiem zapytania jego zdrowy rozsądek. Tego argumentu prasa używała na swoje usprawiedliwienie i można go od biedy uznać za prawdziwy. Co innego jednak kiedy zupełnie bez powodu, bez jakichkolwiek rzeczowych uzasadnień, prasa obnosi na pierwszych stronach najbardziej intymne szczegóły życia prywatnego osób, które wyraziły chęć ubiegania się o stanowiska publiczne.

Niedawno gubernator ze środkowego zachodu, ledwie pomyślał o sobie jako kandydacie na prezydenta a już znalazł swoje nazwisko na pierwszej stronie gazety, wraz z oskarżeniem, że zdradzał żonę. Wśród ogólnego zainteresowania, co, kto i z kim robi pod koldrą, pewien kongresman z Massachusetts, jakby na wszelki wypadek, wychodząc naprzeciw zainteresowaniu publiczności, przyznał się, że ma skłonności homoseksualne. Trudno ten rodzaj otwartości, która sprowadza poważne gazety do poziomu plotkarskich, półpornograficznych, pisemek nazwać rozumnym.

W prawodawstwie amerykańskim istnieje tzw. Piąta Poprawka. Stanowi ona, że osoba przesłuchiwana może odmówić odpowiedzi na pytania jeśli sądzi, że to może posłużyć do budowania oskarżenia przeciw niej. Tak jest w przypadku łamania prawa. Zdradzanie żony nie jest łamaniem prawa, chociaż kiedyś było, także upodobania seksualne nie są przedmiotem regulacji prawnych. W związku z tym ludzie, którym docieklili reporterzy zadają niedyskretne pytania osobiste nie korzystają z żadnej ochrony.

Wałęsa i Miodowicz

Czy dojdzie do spotkania Lecha Wałęsy z przewodniczącym rządowych związków zawodowych Alfredem Miodowiczem? Jeszcze niedawno rzecz taka byłaby zupełnie nie do pomyślenia. Dzisiaj natomiast, aby do takiego spotkania na forum międzynarodowym doszło potrzebny jest drobiazg, ot zgodą władz na wyjazd Wałęsy do Genewy, na doroczną sesję Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wałęsę zaprosiły bowiem dwie wielkie centrale związkowe, których "Solidarność" jest członkiem, to znaczy Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych i Światowa Konfederacja Pracy. I w związku z zaproszeniem Wałęsę przyznano już akredytację. A skoro w Genewie jest już jednoosobowa delegacja OPZZ, w osobie Miodowicza, więc byłyby szanse... Oczywiście wyłącznie teoretyczne.

Doroczna sesja Międzynarodowej Organizacji Pracy, poświęcona jest praktyce przestrzegania, przez poszczególne kraje, konwencji zabezpieczających prawa pracownicze do organizowania się w związki i walki o swoje interesy.

Trzeba nie lada tupetu ze strony władz warszawskich, aby akurat tę sesję wybrać na moment odpowiedni do przerwania bojkotu tej organizacji, z której rząd PRL wycofał się po sporządzeniu przez MOP krytycznego raportu na temat wolności związkowej w Polsce. Raport był opisem sytuacji jaka zaistniała w PRL po rozwiązaniu "Solidarności".

Reakcją na pojawienie się w Genewie delegacji z Warszawy jest wspólne oświadczenie Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i Światowej Konfederacji Pracy. Zakwestionowały one prawo do obecności na sesji MOP delegacji oficjalnych związków zawodowych. Obecność ta jest bowiem sprzeczna ze statutem Międzynarodowej Organizacji Pracy i wnioskami komisji dochodzeniowej z roku 1983. Obie federacje potępiają fakt, że delegację wyznaczono bez konsultacji z najbardziej reprezentatywną organizacją związkową, czyli "Solidarnością". Twierdzą dalej, że władze PRL powierzają OPZZ-towi monopol na reprezentowanie pracowników, w

Ostatnio najpotężniejszy dziennik Stanów Zjednoczonych, zresztą zachowujący umiar we wytkaniu nosa w cudze życie prywatne, "New York Times" wystosował list do 14 polityków, oficjalnie ubiegających się o fotel prezydencki. Gazeta prosi ich o wyrażenie zgody na dostęp do dokumentacji zdrowotnej, świadectw szkolnych i teczek FBI. W osobnym liście gazeta pyta jak hipotetyczny kandydat powinien odpowiedzieć na pytanie czy dopuścił się zdrady małżeńskiej.

Wygląda to na niewinny sondaż opinii w kwestiach, które ostatnio wywołały sporo dyskusji, ale w istocie poszerza obszar polowań, nie liczących się z żadnym ograniczeniem reporterów. Jedyna sensowna odpowiedź na te wszystkie pytania powinna brzmieć: "Idźcie do diabła". Niestety są już politycy, którzy gotowi są zrezygnować z ochrony swego życia prywatnego i poddać się przesłuchaniom na każdy temat.

Z pozoru wygląda to szlachetnie. "Jestem czysty jak łąza, nie mam nic do ukrywania" — zdaje się mówić taki polityk. W istocie jest to hipokryzja, bowiem za tą szczerością kryje się kalkulacja, aby lepiej wypaść w oczach publiczności.

Kultura ludzka od swego zarania chroniła pewne sfery przed wścibstwem innych ludzi. Nie tylko o życie seksualne, także o inne delikatne uczucia — choćby cierpienie, które wielu ludzi woli przeżywać w samotności. Są takie obszary życia, wobec których najbardziej docieklivi dziennikarze powinni zachować powściągliwość. Nie jest wbrew pozorom tak trudno wykreślić linię między docieklivością a grubiaństwem. Wystarczy by każdy z piszących albo redagujących gazetę, zastanowił się gdzie jest granica jego własnych uczuć, poza którą nie wpuściłby rozmawiającego z nim reportera. I nie naruszał tej granicy w stosunku do innych.

dotadku monopol ten przyznają organizacji realizującej interesy rządu.

Obydwie organizacje z oburzeniem też zwracają uwagę na ostatnią serię zatrzymań działaczy "Solidarności". Te zsykany mają miejsce w przeddzień i w okresie trwania sesji MOP. Organizacje związkowe pytają więc jak można to pogodzić z chęcią władz PRL powrotu na forum Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Jednocześnie w oświadczeniu przypomina się, że od 19 listopada 1986 roku "Solidarność" jest członkiem obydwu tych central związkowych. Ma to znaczenie, o tyle że na sesji MOP — bez względu na to, czy Lech Wałęsa przyjedzie, czy nie — "Solidarność" będzie reprezentowana: przez pracowników biura w Brukseli i przez obydwie centrale związkowe.

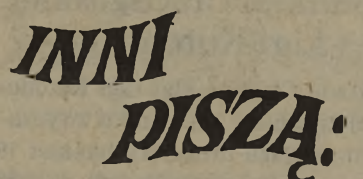
Specjalna komisja ustosunkuje się do wniosku kwestionującego prawo Alfreda Miodowicza do uczestnictwa w obradach MOP, w roli reprezentanta polskiego świata pracy. Jeśli decyzja komisji będzie negatywna sprawa ma wrócić pod obrady zgromadzenia plenarnego, gdzie zostanie poddana pod głosowanie. Tu Miodowicz ma spore szanse ponieważ większość członków MOP stanowią kraje trzeciego świata zorientowane antydemokratycznie i prosowiecko.

Bez względu na wynik głosowania można powiedzieć już dziś, że oficjalni delegaci PRL nie będą mieli łatwego życia w MOP i to tłumaczy dlaczego Warszawa uzależniła powrót do tej organizacji od przebiegu trwającej właśnie sesji.

To i Owo

Japońska firma Matsushita wyprodukowała maszynę do pisania bez klawiatury. Jej miejsce zajmuje pulpity z gęstą siecią czujników. Wystarczy pisać po nim ręcznie, a komputer rozpozna litery i ułoży je w słowa i zdania.

Nowa maszyna zna 3,500 znaków japońskiego pisma, a pamięć zainstalowanego w niej komputera jest równa ok. 7 typowym stronom maszynopisu. Wydruk uzyskuje się po podłączeniu drukarki.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Lądowanie Na Placu Czerwonym

(DZIENNIK POLSKI, LONDYN)
— Wylądowanie małego samolotu Cessna, pilotowanego przez 19-letniego operatora komputerowego z Hamburga, Mathiasa Rusta, na Placu Czerwonym, u wrót Kremla, zostało na całym świecie przyjęte z uśmiechem rozbawienia. Na całym świecie, ale nie w Związku Sowieckim, który nagle znalazł się w sytuacji, w której okazało się, że "Król jest nagi" i że jego system obrony powietrznej jest przereklamowany, a jego nieszczelność wykażal zwykły, młodociany amator sportowca.

Moskwa wytrzyma głód, niedostatek, ucisk i zniewolenie, ale nie może wytrzymać ośmieszenia. Jej śmiertelnie poważny, żeby nie powiedzieć posępny ustrój, śmiešności nie znosi i, dlatego ktoś natychmiast musiał zapłacić za to, że Rust nie został zmuszony do lądowania lub że nie został zestrzelony przed osiągnięciem Moskwy.

Polecały głowy — zwolniony został minister obrony — marszałek Sergiej Sokolow i dowódca obrony powietrznej państwa, marszałek Aleksander Koldunow. Jakie kregi czystka ta zatoczy trudno dziś powiedzieć, ale na pewno nie skończy się na tych dwóch ofiarach. Jak na ironię nic nie znaczący incydent, który gdzie indziej ze strony władz zostałby skwitowany reprimendą lub grzywną za niestosowanie się do przepisów ruchu powietrznego — w Związku Sowieckim i u jego satelitów, musi być zakwalifikowany jako zbrodnia "przerwania granicy", naruszenie obronności kraju i zagrożenie jego interesów.

Na jakich giinianych nogach ten kolos stoi, że tak się boi o swoją obronność, której zresztą nikt nie atakuje. Ale jak się przez dziesiątki lat powtarza, że wszyscy tylko czują się na ten Związek napaści i zniszczyć — to potem każdy incydent, jak np. z samolotem południowokoreańskim musi być traktowany jak napaść i to taka napaść, którą trzeba odeprzeć przy użyciu wszystkich najbardziej bezwzględnych środków.

Jednak jak wszystko co ma związek z ZSSR, także i ta sprawa może być bardziej skomplikowana niż na pierwszy rzut oka wygląda. Błyskawicznie przeprowadzona czystka w newralgicznym punkcie wskazuje, że być może komuś była potrzebna i z góry zaplanowana. Czy nie jest ona częścią składową większej akcji, która zmierza do zmiany układu sił politycznych na czerwonym Olimpie? Także i tego się dowiemy na Zachodzie, tylko może nie od razu. W każdym razie ruch w interesie jest. Czy zdawał sobie sprawę Mathias Rust, do czego może doprowadzić jego wycieczka? Jak do niej w ogóle doszło? Gdyby był Anglikiem — to pewnie chodziliby o zakład, ale czy także hamburczycy lubią zakłady? Co było celem tego lotu? Czy jest tylko zbiegiem okoliczności, że młody pilot na swój wyczyn wybrał dzień Święta Wojsk Straży Granicznej, w którym czujność organów strzegących bezpieczeństwa państwa mogła być rozluźniona? Znaki zapytania mnożą się.

Polka w Metropolitan

Po raz trzeci już śpiewaczka polska Zdzisława Donat zaproszona została na występy w nowojorskiej Metropolitan Opera. Zbierała tam świetne recenzje za partię Królowej Nocy w "Czarnodzijskim flecie" Mozarta.

Obecnie wystąpi w serii przedstawień mozartowskiego "Uprawienia z Seraju," a jej partnerem będzie szwedzki tenor Gost Winberh.

Krokodyl Na Wagarach

Patrol samochodowy, objeżdżający ulice miasta Durban w Płd. Afryce natknął się wczesnym rankiem na metrowej długości krokodyla, wędrującego jezdnią. Ostre światła reflektorów zatrzymały zwierzę w miejscu.

Strażnicy zdolali zapakować krokodyla do kartonowego pudła i przekazać do Snake Park.

Jak się później okazało, krokodyl był "domowym ulubieńcem," który uciekł.

40 Lat Planu Marshalla

Przed czterdziestu laty ówczesny sekretarz stanu George C. Marshall stanął przed zgromadzonym forum na uniwersytecie harvardzkim i przedstawił zarysy programu, który stał się jednym z największych osiągnięć amerykańskiej polityki zagranicznej.

Brytyjski historyk Arnold Toynbee określił później ten program jako "największą zdobycz naszego wieku," ważniejszą nawet niż odkrycie energii atomowej.

Winston Churchill, brytyjski premier z czasów wojny nazwał to "najczystszy akt w historii."

Dean Acheson, następca Marshalla oraz jeden ze współtwórców planu powiedział, że program ten "jest najwspanialszym i najuczciwszym wydarzeniem w historii ludzkości."

Chodzi o Plan Marshalla, bezprecedensowy program — amerykańskiej szczodrości wprowadzony w 1947 roku, który umożliwił dotkniętym wojną krajom Europy Zachodniej wyjście z ekonomicznego kryzysu i oddalił od nich groźbę głodu i bankructwa.

Amerykański sekretarz obrony Caspar Weinberger oraz przewodniczący brytyjskiej partii konserwatywnej, Norman Tebitt wygłosili w Londynie specjalne przemówienia z okazji 40 rocznicy wprowadzenia Planu Marshalla. W Bonn okolicznościowe przemówienie z tej okazji wygłosił kanclerz RFN Helmut Kohl. Podobne uroczystości odbyły się w kilku innych krajach Europy.

Jeśli podczas obu wojen światowych Ameryka uratowała wolność dla Europy, to Plan Marshalla stanowił trzeci akt tego "zbawienia" prawie na równi ważny z dwoma poprzednimi.

Spoglądając wstecz z dzisiejszej perspektywy, kiedy w obecnych czasach Amerykanie i Europejczycy patrzą na siebie "spode łba" poprzez ocean nieufności i wzajemnej konkurencji, może się wydawać, iż Plan Marshalla powstał w duchu idealizmu, który już dawno zniknął z tego świata. Były to czasy amerykańskiej szczodrości i czasy, gdy Amerykanie byli kochani i uwielbiani przez większość narodów europejskich.

Jest wiele prawdy w tym idyllicznym obrazie, lecz jednocześnie w owym czasie wielu izolacjonistów w Ameryce sprzeciwiali się uchwaleniu Planu Marshalla twierdząc, iż program ten doprowadzi Stany Zjednoczone do bankructwa. Amerykański idealizm umiejętnie przykrył polityczną rozmagę podpowiadającą nieustannie że jeśli Ameryka nie będzie działała, to komunizm "rozejdzie się" po całej Europie.

Europejskie związki zawodowe podżegane przez komunistów, urządzając marsze, zamieszki i strajki protestowały przeciwko Planowi Marshalla, a niektóre nawet niekomunistyczne związki zawodowe "były urażone przyjmowaniem pomocy od kraju uważanego za rozrzutny."

Jednakże wielu Europejczyków nie znało prawdziwych rozmiarów swoich problemów.

W 1947 roku produkcja żywności w Europie była niższa niż w jakimkolwiek innym okresie XX wieku, żywność racjonowano wszędzie, a waluty poszczególnych krajów stały się praktycznie bezwartościowe.

Rok wcześniej Wielka Brytania zmuszona była wprowadzić racjonowanie chleba, czego nie czyniła nawet w czasie wojny.

We Francji zanotowano o połowę mniejsze zbiory zbóż niż w roku 1946 i codziennie przyznawano rację chleba zmniejszono o 7 uncji, co stanowiło porcję mniejszą niż w okresie działań wojennych.

Przy końcu roku 1947 codzienny przydział żywności dla Brytyjczyków był znacznie poniżej tego z lat wojny. Obywatel otrzymywał dziennie kwartę mleka, jedno jajko, 13 uncji mięsa, 8 un. cukru, 6 un. masła, 1,5 un. sera i 1 un. tłuszczu.

We Francji natomiast dzienna porcja mięsa często nie przekraczała 5,25 uncji.

"Wielu ludziom grozi śmierć głodowa i w latach powojennych zagrożenie to jest większe niż było w czasie wojny" — powiedział wówczas Harry S. Truman.

Były też i inne problemy. Wydobywanie węgla osiągnęło w roku 1947 zaledwie 75 proc. poziomu z roku 1939. Oznaczało to spadek wydobycia o 114 mln ton. Dostawy gazu były nieregularne, a przerwy

w dostawie energii elektrycznej na porządku dziennym.

Dodatkiem do tego obrazu była zima 1947 roku, najstraszniejszą jaką Europa Zachodnia przeżyła od przeszło 50 lat.

Najbardziej dotknięta została Wlk. Brytania. Pogoda sparaliżowała kopalnie węgla, a kiedy zima już ustąpiła zanotowano groźne powodzie. Trzeba było zamknąć prawie wszystkie zakłady przemysłowe, elektryczność do gospodarstw domowych dostarczana była tylko przez kilka godzin porannych. Ilość bezrobotnych wzrosła do 6 mln (dla porównania: 3 mln dzisiaj). Bezrobotnych przepędzono do nieogrzewanych domów, a rezerwy walutowe kraju uległy całkowitemu wyczerpaniu.

Will Clayton, ówczesny podsekretarz stanu d/s ekonomicznych po odbytej w 1947 roku podróży do Europy stwierdził, że "USA nie doceniają powagi sytuacji w zniszczonej wojną Europie Zachodniej." "Miliony ludzi w europejskich miastach umiera z głodu" — stwierdził Clayton.

W kilku krajach trudności powiększyły się jeszcze z powodu długotrwałych strajków, często inspirowanych przez komunistów.

Polityczne tło kryzysu stanowiła groźba ze strony komunistów, którzy gotowi byli porwać Europę w przepaść.

Od 1945 roku czyli od zakończenia II wojny światowej Związek Sowiecki zainstalował marionetkowe reżimy w Europie wschodniej, co było naruszeniem obietnic zawartych w porozumieniu jałtańskim, obietnic zezwalających krajom znajdującym się kiedyś pod okupacją hitlerowską na przeprowadzenie wolnych wyborów.

Francja i Włochy wydawały się stać na progu zamachu stanu. W powojennych rządach obu krajów znajdowali się komunistyczni ministrowie, a na czele związków zawodowych stali komunistyczni przywódcy. Komuniści opuścili rząd Belgii i Francji dopiero w maju 1947 r., a kilka tygodni później wyrzuceni ich też z rządu włoskiego.

5 marca 1947 Churchill wygłosił w Fulton swoje słynne przemówienie, w którym stwierdził: "Począwszy od Szczecina nad Bałtykiem aż do Triestu nad Adiatykiem żelazna kurtyna spadła w poprzek całego kontynentu."

Dwanaście dni wcześniej, 21 lutego Waszyngton przyczynił się do pogorszenia kryzysu w Europie. Tego dnia właśnie, rząd brytyjski poinformował Stany Zjednoczone, iż za pięć tygodni wstrzymuje wszelką pomoc ekonomiczną i militarną dla Grecji i Turcji.

W owym czasie grecka gospodarka znajdowała się w stanie rozkładu, w rządzie wprowadzano często przetarasowania, a armia tego kraju musiała liczyć na pomoc Brytyjczyków w zwalczaniu komunistycznych powstańców. Wydawało się, że Grecja będzie pierwszym krajem zachodnim, który znajdzie się pod sowiecką kontrolą.

Prezydent Truman odpowiedział na to stynną Doktryną Trumaną przewidującą pomoc ekonomiczną i militarną dla Grecji i Turcji, co ostatecznie ukształtowało linię podziału wpływów w Europie między Wschodem i Zachodem. Truman nazwał później swą Doktrynę i Plan Marshalla "dwoma połowami tego samego ciasta."

Gen. Marshall, szef sztabu z czasów wojny, 21 stycznia został mianowany sekretarzem stanu, a w kwietniu tego samego roku powrócił z podróży do Moskwy, gdzie przekonał się, iż każda próba przekonania Związku Sowieckiego do współpracy w przebudowywaniu Europy jest beznadziejna. Stany Zjednoczone musiały w tej materii liczyć tylko na siebie.

Tylko Ameryka była wówczas w stanie w jakikolwiek sposób działać. W 1947 r. Stany Zjednoczone liczyły 150 mln mieszkańców i produkowały towary wartości ponad \$300 mld czyli dwa razy więcej niż kraje, do których wysyłano pomoc w ramach Planu Marshalla. Państwa te liczyły w owym czasie 260 mln mieszkańców. Wydajność europejskiego przemysłu wynosiła zaledwie od 60 do 80 proc. wydajności przemysłu USA.

Prezydent Truman zgodził się z wnioskami Marshalla i 8 maja wysłał Deana Achesona do Mississipi, by ten ostatni w swym przemówieniu (Dokończenie na str. 5-9j)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. ROBIN

ROZGRYWKI MAJOR DIVISION NATIONAL SOCCER LEAGUE

Runda wiosenno-letnia dobiega końca. Na czele tabeli w grupach znajdują się znane drużyny i szanse ich zmieniają się z niedzieli na niedzielę. W grupie Red Section rywalizują Wista i Adria, w grupie Blue Section Croatan i Maroons.

W obecnej chwili aktualna tabela przedstawia się następująco:

TABELA			
Red Section			
	gier	st. br.	pkt.
Wista	7	22:9	11
Adria	6	14:9	8
Mayas	6	7:19	4
W. Bull	4	6:7	4
C.H.D.	7	3:9	4
Niniveh	6	9:23	2
Blue Section			
	gier	st. br.	pkt.
Croatan	6	22:5	12
Maroons	7	16:9	8
Bl. Island	6	14:10	7
Pampas	7	11:17	7
Arauco	7	12:19	6
Puma	7	12:16	3

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORLY

Glupia Przegrana Eagles 2:3 z Drużyną Liths

Był to mecz w którym zawodnicy Eagles zlekceważyli zespół Liths. Mecz rozpoczął się z 20 min. opóźnieniem, ob o godz. 6:30 wieczorem zakrawa na głupotę. Czekają się normalnie 15 min. i ani sekundy dłużej — prawidłowo. Drużyna Liths o godz. 6:50 miała tylko 3 zawodników plus "przygodnego" bramkarza, który wystąpił okazynie. O godz. 7:15 mieli już "pełen skład" z rezerwowymi zawodnikami.

Eagles rozpoczął mecz z normalnym rozmachem pomimo tego, że Andrzej Mac, Jurek Zych i Konrad Bajger leczyli kontuzje. Znowu nie wykorzystanie kapitalnych okazji z zagrywki Guńki, Bugaja, lub Krupy mściło się. Już w 5 min. Eagles stracił bramkę, kiedy obrona "zaspała, mimo tego że Liths w tym czasie grał w 9-kę. W tym czasie Eagles miał okazję i szansę nie do pomyślenia (spalone, nieumiejętne strzały, brak decyzji kiedy strzelać - podać, wzajemne przekazywanie sobie pod bramką etc.).

Solowych rajdów na bramkę Liths było sporo, lecz wszystko szło w bok bramki lub w bramkarza, albo ponad bramkę! Zawodnicy nie słuchali się trenera Pawła Śpiewoka i zapracili na to porażką, której nawet mimo tego, że Eaglesiaki grali w osłabionym (rezerwowym) składzie nie powinno być.

W 31 min. Liths zdobyło drugą bramkę kiedy bramkarz J. Cervantes minął się z piłką wyskakując i zawodnik Liths nie miał problemu ze strzeleniem do pustej bramki.

W drugiej połowie Eagles za wszelką cenę dążył do zmiany wyniku. Nie wystarczyło to, że w 51 min. Janek Bugaj zdobywa 1-szą bramkę dla Eaglesa, bo w 56 min. Liths podnosi wynik na 1:3 z ewidentnego spalonego i biernej postawy Cervantesa, który w ub. środę miał swój słaby dzień. W 63 min. Janusz Kieca, który zagrał b. dobry mecz zniża na 2:3 dla Liths, lecz niestety to było wszystko na co Eaglesiaki mogli się zdobyć.

Nie wolno lekceważyć przeciwnika i trzeba się słuchać doświadczonego trenera — inaczej przegrana i to co się stało w ub. środę.

Tuż przed końcem meczu — pisze Andrzej Żurczak — zaczęły się występy bokserskie zapoczątkowane złymi decyzjami głównego arbitra, które spowodowały te pojedynki. Pisząc o sprawozdanie dotychczas nie znamy decyzji jakie były podjęte po zakończeniu tych indywidualnych potyczek bokserskich.

Na wyróżnienie w tym meczu zasługują Kieca, Guńka i Bugaj, których starali się stworzyć jakieś akcje, których kolezdy ich nie umieli wykorzystywać.

Nie będziemy tutaj dyskutować o złych czy dobrych "posunięciach" menażera Jurka Pawlaka, dlatego, że wszystkie jego poczynania były kompletnie ignorowane przez zawodników.

Liths nie wystawił rezerwy i mecz rezerw nie odbył się. Tutaj również

czekamy na decyzje władz Metropolitan Soccer League.

Nie rozumiemy również — kończy swe sprawozdanie Żurczak — brak kultury i wychowania u niektórych naszych zawodników. Uwagi i krytyki są dla Waszego dobra, a nie przeciw Wam "szanowni panowie". W klubie staramy się stworzyć Wam jak najlepsze warunki. Prosimy tylko o odrobinę wyrozumienia i uszanowania tego co robi się dla Was "koledzy" i szanowania cudzej pracy i własności klubowej.

D tego niefortunnego spotkania w ub. środę Eagles wystąpił w składzie: Cervantes, Bugaj, Guzik, Krupa, Kieca, Guńka, Czmiel, Ostrowski, Czesak, Rzewuski, Krasowski, po przerwie grali W. Majewski, P. Majewski, Z. Milewski i Broniek. Jurek Pawlak, menadżer; Paweł Śpiewok, trener i Piotr Ruśniok, masażysta.

WIELKI TURNIEJ POLONIJNY Z OKAZJI 60-LECIA WISŁY

W dniach 3, 4 i 5 lipca na stadionie w Hanson Parku staraniem klubu sportowego Wisła odbędzie się Polonijny Turniej. Można nazwać go wielkim, jeśli się weźmie pod uwagę, iż udział biorą wszystkie polskie drużyny ze stanu Illinois; będą również drużyny z innych stanów: Wisconsin, Michigan, Missouri, New York oraz jedna lub dwie drużyny z Kanady.

We wszystkich drużynach występują dawne sławy zielonej murawy. Na tą okazję Wisła wydaje pamiątkowy program.

Na stadionie odbędą się wielkie uroczystości, mecze o tytuł mistrza polonijnego USA i Kanady; różne pamiątki; gra zespołów muzycznych, nazwy podamy w późniejszym terminie, występy taneczne, jubileuszowe plakietki, polska kuchnia. Słowem — wiele atrakcji.

Wprawdzie rozgrywki Amateur Cup jeszcze są w toku, ale mamy nadzieję, iż jedna z polskich drużyn przywiezie na Turniej Polonijny Wisły tytuł Mistrza Stanów Zjednoczonych. Będzie go okazja do spotkania najstarszej polonijnej drużyny Wisły i... najmłodszej, Polonii z Chicago, oraz aktualnych mistrzów. Wyjątkowa okazja w Chicago.

CZY ZBIGNIEW BONIEK WYŁĄDUJE W FIORENTINIE?

Ciągle polski najlepszy piłkarz (bo nikt młodszy jakoś się nie sprawdza) Zbigniew Boniek wprawdzie ma jeszcze ważny kontrakt z AS Roma, ale rzymski klub, po niepowodzeniach we włoskiej ekstraklasie chce polskiego internacjonalną zamienić na zawodnika z portugalskiego FC Porto — Futre.

FC Porto — jak wiadomo — z polskim bramkarzem Józefem Młynarczykiem, zdobyło niedawno Puchar Europy, wygrywając na neutralnym boisku w Wiedniu z faworytem Bayernem Monachium 2:1. Nic więc dziwnego, że zagraniczne kluby ubiegają się o piłkarza tej drużyny.

Boniek jednak zapewne nie opuści gościnnej dla niego Italii. O polskiego piłkarza ubiega się inny klub włoskiej ekstraklasy — Fiorentina.

PIŁKARZY KOREI PÓŁNOCNEJ WYKLUCZONO Z IGRZYSK

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) oficjalnie potwierdziła, że piłkarska reprezentacja Korei Północnej jest wykluczona z udziału w przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich, które odbędą się w Seulu.

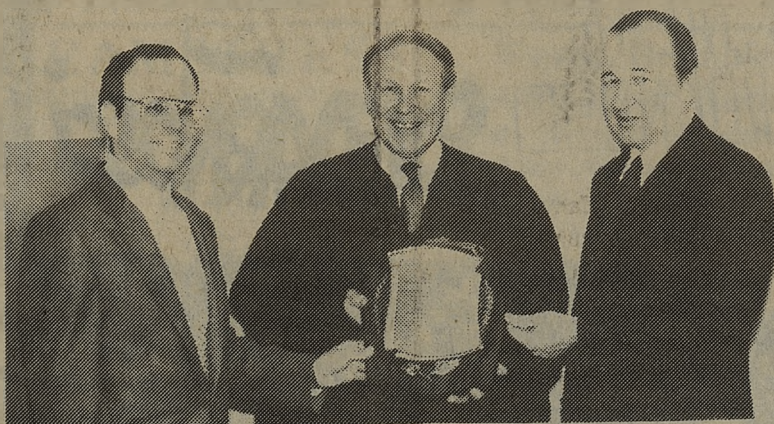
Jednocześnie Koreę Północną ukarano grzywną w wysokości \$3,660 za "niesportowe zachowanie".

UDANE TOURNEE PIŁKARZY BRAZYLII

Wygraną 4:0 w Tel Awiwie nad Izraelem piłkarze Brazylii zakończyli swe zagraniczne tournée. Bramki zdobyli: Romario — 2, Dunga i Joso Paulo.

Podczas tournée Brazylijczycy wygrali więc 3 mecze — poprzednio ze Szkocją 2:0 i Finlandią 3:2, zremisowali z Anglią 1:1 i przegrali z Pn. Irlandią 0:1.

Wyróżnienie Sędziego Tadeusza Kowalskiego



Sędzia Tadeusz Kowalski wyróżniony został specjalną nagrodą przez Stowarzyszenie Adwokatów, za swą nienaganną i pełną poświęcenia pracę w sądownictwie. Sędzia Tadeusz Kowalski znany jest Polonii szczególnie z tego, że swego czasu był prezesem Wydziału na stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej. Na zdjęciu, moment wręczenia "Distinguished Service Award" sędziemu Kowalskiemu przez mec. Chestera A. Lizak. Po lewej stronie sędziego — prezes Stowarzyszenia Adwokatów Paul Peldyak.

40 Lat Planu Marshalla

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

niu położył podwaliny do Planu Marshalla. Acheson stwierdził wówczas, że Europa i Azja są w stanie kompletnego wyczerpania i bezładnego ekonomicznego i bez pomocy Ameryki grozi im totalne bankructwo.

Marshall poprosił Achesona o wskazówki, gdzie i jak powinien ogłosić swój plan, który przecież miał nosić jego imię. Acheson odradzał Harvard, gdzie podobno "wyglaszanych przemówień nikt nie słucha," lecz Marshall wskazówki te zignorował.

Marshall chciał, by jego propozycje zabrzmiały "z siłą wybuchu," który by złamał protesty izolacionistów w Kongresie. Wygłosił on przemówienie liczące zaledwie 1500 słów, które dzisiaj wydaje się niezwykle spaszczone.

Nie było ono ani inspirujące w tonie, ani dramatyczne w przedstawieniu problemu. Nie zawierało też dokładnych szczegółów proponowanego planu.

Jednakże europejscy przywódcy wychwycili odpowiedni ton przemówienia i spełniając żądania Marshalla, by inicjatywa przysłała z Europy, szybko włączyli się do akcji.

Na początku czerwca ministrowie spraw zagranicznych Wlk. Brytanii i Francji spotkali się w Paryżu z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Wiczesławem Mołotowem, który wyraził swój sprzeciw wobec Planu Marshalla. Stało się w tym momencie jasne, że Sowietci nie chcą odrodzenia Niemiec.

12 czerwca przedstawiciele 16 krajów europejskich odbyli w Paryżu spotkanie gdzie założono komitet, który zaproponował czteroletni program odbudowy. Plan ten Kongres USA zatwierdził 3 kwietnia 1948 roku.

Była to więc inicjatywa Europejskich, lecz rząd USA najpierw musiał się utwierdzić w przekonaniu, że Amerykanie wyrażą na tę inicjatywę zgodę. Prezydent Truman mianował 56-letniego Paula Hoffmana, późniejszego prezesa "Studebaker Corp.," szefem Planu Odbudowy Europy.

W wyniku Planu Marshalla Europe przyznano towary i kredyty o wartości ponad \$13,5 mln. Dzisiaj byłyby to suma niewielka, lecz wówczas stanowiło to 5 proc. dochodu narodowego Stanów Zjednoczonych.

Obywatele amerykańscy entuzjastycznie przyłączyli się do tego udzielając pomocy drogą prywatną. Słynny felietonista Drew Pearson zorganizował "Pociąg Wolności," który podróżując od wschodniego do zachodniego wybrzeża USA zebrał 12,200 ton żywności. Obywatele Stanów Zjednoczonych ogółem zebrali ponad \$500 mln.

W swym przemówieniu Marshall krajom Europy Wschodniej zostawił "otwartą furtkę" i państwa te mogły korzystać z Planu według własnego wyznaczenia. Zgodę na propozycję wyraziła Czechosłowacja, lecz musiała się wycofać pod naciskiem Józefa Stalina.

Oprócz żywności Stany Zjednoczone wysłały do Europy traktory, paszę dla zwierząt, półprodukty, tekstylia, drewno, narzędzia oraz amerykańskich doradców.

Gdyby Planu Marshalla nie wprowadzono w życie, to według ocen rządu brytyjskiego w roku 1948 tygodniowe racje boczku, masła, sera i cukru musiałyby spaść do jednej trzeciej w porównaniu z rokiem poprzednim. Braki w dostawie drewna spowodowałyby spadek liczby budowanych domów z 200 tys. do zaledwie 50 tys. rocznie. Jeszcze gorsza sytuacja powstałaby w innych dziedzinach życia gospodar-

czego Wlk. Brytanii. Po ciężkiej zimie 1947 r. nastąpiło upalne lato roku następnego. Susza doskwierała wszystkim krajom.

W ciągu trzech lat dzięki maszynom rolniczym i nawozom sztucznym przywiezionym z USA produkcja rolnicza Zachodniej Europy zwiększyła się o 10 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Poziom wymiany towarowej w Europie stan sprzed wojny osiągnął w r. 1950, dwa lata wcześniej niż przewidywano. Produkcja przemysłowa w 1951 r. była o 43 proc. wyższa niż przed wojną.

Rozpoczęło się wywieranie sowieckiego nacisku na Zachód. W kwietniu 1948 r. Sowietci po zamachu stanu umocnili władzę komunistów w Czechosłowacji, a 4 sierpnia tego samego roku wprowadzili blokadę Berlina.

George Kennan, ówczesny przedstawiciel Departamentu Stanu i jeden z autorów Planu Marshalla napisał później, że obydwą te wydarzenia były "reakcją obronną" na początkowe sukcesy amerykańskiego programu pomocy dla Europy.

Jednak Europa nie dała się zastraszyć Związkowi Sowieckiemu i przyłączyła się do USA i Kanady w powstającym właśnie układzie wojskowym NATO.

Wielu Amerykanów widzi Plan Marshalla jako idealny wzór pomocy ekonomicznej dla zagranicy i nawołuje do wprowadzenia podobnego programu dzisiaj wobec Afryki i innych części Trzeciego Świata. Jednak nie wolno nam przeoczyć faktu, że sukces Planu Marshalla w zasadniczej mierze polegał na tym, iż Europa posiadała odpowiednią ilość ludzi i środków technicznych, by przyznanej pomocy użyć w odpowiednim kierunku.

Tak pisał o tym Acheson w swych pamiętnikach: "Sukces Planu Marshalla osiągnięto dzięki temu, że kapitał i technologia przyznano najwyższemu rozwiniętemu społeczeństwu na świecie, które użyły ich w najbardziej pożądanym i najbardziej efektywnym sposób."

"Dzisiaj jednoznacznie stwierdzają, że zaawansowane technologie i finansowe pożyczki przydzielane krajom Trzeciego Świata są nie tylko marnotrawstwem, ale nawet przynoszą szkody dla kraju-pożyczkodawcy."

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Uśwawiania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKĄ ZDROWOTNĄ DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Broń i Bomby Okazały Się Fałszywe

Broń i materiały wybuchowe znalezione w czwartek w samochodzie nastolatka z Elmhurst okazały się być jedynie atrapami.

Rzecznik szeryfa poinformował, że zatrzymany za przekroczenie prędkości na autostradzie Jeffrey Crown (l. 19), używał fałszywej broni do zabawy w wojnę.

Crown oskarżono o zbyt szybką jazdę autem oraz o kierowanie samochodem bez ważnego prawa jazdy.

MÓWIMY PO POLSKU
ADWOKAT JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania) Zadzwon Po Umówienie Się Porady Bezpłatnie 281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 1630

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

System Phalang Nie Wykrywa Pocisków Exocet

Washington (UPI) — W ubiegłym tygodniu FGG, fregata marynarki wojennej należąca do tej samej klasy co zaatakowany przez irański samolot w Zatoce Perskiej USS "Stark", podczas manewrów w rejonie Karaibów nie była w stanie obronić się skutecznie przed pociskiem symulującym raketę Exocet.

Podczas pozorowanego ataku urządzenia radarowe pozostałych okrętów biorących udział w manewrach wykryły atak i skutecznie się przed nim obroniły. Tylko system obrony Phalang, zainstalowany na FGG zawiódł.

Dwaj technicy marynarki wojennej w Bahrain powiedzieli, iż USS "Stark" miał kłopoty z komputerem systemu Phalang i wypłynął z portu bez części koniecznej do jego właściwego funkcjonowania.

Ubiegłotygodniowy test dowiódł, że system Phalang, nawet w pełni sprawny, nie jest w stanie zabezpieczyć okrętu przed pociskami Exocet.

Kapitan zaatakowanej w Zatoce Perskiej jednostki powiedział, że urządzenia radarowe były w chwili ataku w pełni sprawne lecz pocisk Exocet został zauważony przez obserwatora na kilka sekund przed uderzeniem w cel.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeniu mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

3 sposoby wyeliminowania żyłaków

Proste zabiegi w gabinecie lekarskim sprawią, że Twoje nogi będą wyglądały i czuły się lepiej

- Laser. Zastrzyk. Uśwawienie. Jeden z nich odpowiedni dla Ciebie.
- Szybkie gojenie. Minimalne ślady.
- Również skuteczne przy żyłakach pajęczynowych.
- Licencjonowany i akredytowany przez stan.
- Honorujemy ubezpieczenia.

Prosimy dzwonić po angielsku 726-2002, ext. 702

Center for Cosmetic Surgery
A member of the Urban Health Services family

Michigan Avenue (śródmieście) i inne dogodnie lokalacje.

LEKI DO POLSKI

dostarcza w Polsce na zlecenie z U.S.A. szeroki asortyment potrzebnych tam leków. Lekarstwa te są dostarczane odbiorcom w Polsce w ciągu 5 do 8 tygodni od chwili otrzymania zlecenia. Nasze ceny lekarstw są jednak znacznie niższe od cen żądanych przez inne firmy. Jeśli więc jakiś lek nie jest potrzebny naszym pacjentom, to warto nasze ceny porównać z cenami innych firm, by wybrać najtańszego dostawcę.

OTO MAŁY FRAGMENT NASZEGO OBSZERNEGO CENNIKA LEKÓW:

Nazwa leku	Opakow	Cena \$	Nazwa leku	Opakow	Cena \$
ADALAT 10 mg	50 kaps	\$25.20	ESBERTOX	50 tabl	2.20
AIROL lotion 50 ml	1 fl	8.80	ESBERTOX	100 tabl	4.30
AIROL krem 0.05% 20 g	1 amp	6.90	FERRUM LIQUIDUM	1 fl	1.50
ANTISTIN 100 mg	20 tabl	4.00	FERRUM HAUSMANN		
ANTISTIN Pravin Dispensa 10 ml	1 fl	4.20	dozynie 0.1 g 5 ml	5 amp	11.00
ARTANE 5 mg	100 tabl	15.00	GLYVENOL 200 mg	20 draz	6.90
ARTANE 5 mg	100 tabl	22.60	IRIS 19.20 ml	50 tabl	5.60
ARTEPARON 50 mg 1 ml	5 amp	19.30	ISOKET 5 mg	50 tabl	6.90
ASPIRIN BAYER 500 mg	20 tabl	1.60	ISOKET RETARD 20 mg	50 tabl	13.40
ATARAX 10 mg	20 draz	4.60	ISOKET 10 mg	50 tabl	8.70
BACTRIM 480	20 tabl	12.80	ISOPROININE	40 tabl	44.90
BARALGIN	30 draz	4.80	KENALOG (VOLON A)	/	/
BELLERAC	30 draz	4.30	amp. 40 mg 1 ml	1 amp	18.30
BOLDINE HOUDÉ 1 mg	50 tabl	6.70	LIPOTABLI FORTE	50 kaps	8.20
BRINERIN	100 draz	37.90	METHOTREXATE 2.5 mg	30tabl	20.00
BRUFEN 200 mg	100 draz	30.00	OSSOPAN 200 mg	150 draz	15.20
BUCCALIN BERNA	7 tabl	5.70	PERSANTIN 75 mg	50 draz	18.90
BUCCALIN BERNA	28 tabl	16.50	PERSANTIN 10 mg 2 ml	5 amp	4.00
BUTAZOLIDIN 200 mg	20 draz	9.90	RAVERON 1 ml	6 amp	12.80
BUTAZOLIDIN 3 ml	5 amp	9.90	ROVAMYCINA 500 mg	16 tabl	30.30
CALCIUM SANDOZ syrop 200 ml	7 fl	7.40	RUMALON 1 ml	5 amp	8.90
CATALIN 15 ml krople	1 fl	17.20	SINTROM 4 mg	20 tabl	7.00
CELESTONE CHRONODOSE			SUSTAC MILT 2.6 mg	60 tabl	30.60
6 mg 1 ml	1 amp	12.60	TAGAMET 200 mg	50 tabl	52.10
50 kaps	50 kaps	13.60	VALIUM 2 mg	100 tabl	8.50
CHOLAGOGUM			VALIUM 5 mg	100 tabl	11.60
CONTRACTUBEX COMP			VALIUM 10 mg	100 tabl	17.40
mac 20 g	1 tuba	12.60	VICANTOL OEL 10 ml	1 opak	1.20
DE-NOL 560 ml	1 fl	60.80	VITA JODUROL LAB. FAURE		
DEPO — MEDROL 40 mg 1 ml	1 amp	3.60	krople 15 ml	1 flak	1.30
DIFRARELE	24drz	8.90	VOLTAREN 50 mg	20 draz	14.10
DIPOPHOS 1 ml	1 amp	15.60	VOLTAREN AMP 75 mg 3ml	3 amp	9.10
DOXUM 250 mg	30 tabl	18.50	ZADITEN SANTOZ		
EFFORTIL 5 mg	20 tabl	3.30	1 mg 5 ml syrop	100 ml	15.10
EFFORTIL krople 0.75% 15 g	1 flak	4.70	ZADITEN SANTOZ 1 mg	100 caps	65.00
EFFORTIL 1 ml	6 amp	4.10	ZADITEN SANTOZ 2 mg	50 caps	36.30
EMLEX 25 g	1 opak	6.65			

Od realizacji zleceń na wymienione w cenniku lekarstwa pobierane są opłaty manipulacyjne, których wysokość uzależniona jest od wartości zlecenia dla jednego odbiorcy, od \$10.00 — \$1.00, ponad \$10.00 do \$25.00 — \$2.00, ponad \$25.00 do \$50.00 — \$3.00, ponad \$50.00 do \$100.00 — \$4.00, ponad \$100.00 do \$300.00 — \$5.00.

Żeby szybko przekazać zlecenie wystarczy przestać w liście do dealera lub Pekao money order na odpowiednią kwotę, podać nazwę leku, ilość oraz adres nadawcy i odbiorcy. Można też przekazać zlecenie, zgłaszając się do najbliższego dealera PEKAO.

Cenniki są wysyłane bezpłatnie na każde ządanie.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, ILL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Blizny?
Blizny twarzy, brzucha i keloidy mogą być zmniejszone... i większość ubezpieczeń pokrywa koszty.

Prosimy dzwonić po angielsku 726-2002, ext. 704.

Center for Cosmetic Surgery
A member of the Urban Health Services family

Papież Wzywa Do Wytrwałości

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

opór wobec systemu politycznego, który stara się ją zniszczyć.

Po Mszy tysiące zwolenników i byłych członków "Solidarności" rozpoczęły marsz wnosząc okrzyki: "Nie ma wolności bez 'Solidarności'". Po niemal godzinny marsz w stronę centrum Gdańska, uczestnicy zostali zatrzymani przez silnie uzbrojoną milicję. Około 2,000 robotników usiadło wówczas oświadczać, iż będą się modlić. Milicja dwukrotnie zaatakowała ich bijąc pałkami. Milicjanci nie przebiegali w środkach, bito nawet przypadkowych przechodniów. Niektórzy z demonstrantów odpowiedzieli rzucając kamienie i butelki. Tłum rozproszono po 45 minutach. Kilka osób odniosło obrażenia.

Papież złożył również krótką wizytę przed monumentem wzniesionym ku pamięci ponad 50 robotników, którzy zginęli w stoczni im. Lenina w 1970 roku. Tam także oczekiwały na Niego tłumy popleczników rozwiązanych, niezależnych związków zawodowych. W tym samym czasie 9 zachodnich reporterów (tym zespół ABC-TV) zatrzymano na krótki czas za zfilmowanie milicji i ich pancernych wozów. Aresztowano także Jacka Czaputowicza, przywódcę zdelegalizowanego Ruchu za Wolność i Pokój.

W sobotę Jan Paweł II udał się do Łodzi. W czasie spotkania z tkaczami z Uniontex w ostrych słowach potępił eksploatację robotników. Skrytykował również warunki ekonomiczne, które zmuszają żony i matki do podejmowania pracy zawodowej. Papież mówił o fatalnych warunkach pracy, niebezpiecznych dla zdrowia kobiet i niezgodnych z podstawowymi przepisami sanitarnymi.

Spotkanie z pracownicami Uniontex miało specjalną wymowę. One właśnie wielokrotnie urządziły w 1981 roku marsze protestacyjne przeciw brakom żywności na rynku i słabym placom. Od tego czasu wiele z najbardziej aktywnych pracowników zostało przeniesionych do innych zakładów. Posunięcie to poważnie osłabiło ich działalność.

W Łodzi ponownie Jan Paweł II mówił o tradycyjnej roli polskiej matki i żony. Roli, którą powodu fatalnych warunków ekonomicznych kobiety musiały zarzucać.

"Dzieci potrzebują opieki matek na codzień. W przeciwnym razie nie wyrosną na ludzi odpowiedzialnych i pełnowartościowych. Niestety, wiele dzisiejszych kobiet musi pracować, by zapewnić im minimum egzystencji. Za konieczność tę odpowiadają przyszłe pokolenia." — ostrzegł Ojciec Święty.

W sobotę, przed wizytą w Łodzi, Papież gościł w Częstochowie, gdzie odprawił Mszę świętą w Kaplicy Czarnej Madonny. Tam niespodziewanie złożyli mu wizytę dwaj przedstawiciele rządu, Kazimierz Barcikowski, członek Politybiura i główny doradca gen. Wojciecha Jaruzelskiego oraz Stanisław Ciosek, sekretarz Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej i jednocześnie były minister Ministerstwa Pracy, który prowadził negocjacje z Solidarnością w latach 1980-81.

Ich celem było ostrzeżenia Ojca Świętego przed zbyt otwartymi wypowiedziami, zachęcającymi do opozycji wobec oficjalnych władz. Jak informuje ks. Jerzy Tomzinski "wyrazili oni troskę o ton wypowiedzi Papieża."

Jak wynika z doniesień z Łodzi, ostrzeżenie nie odniosło najmniejszego skutku. Podobnie jak w poprzednich miastach, Papież mówił to co myślał. Najwyraźniej nie zwracał uwagi na "prośby" i głośnych "emisariuszy."

W sobotę Jan Paweł II powrócił do Warszawy, gdzie spotkał się z 2,000 artystów i intelektualistów, z których wielu uczestniczyło w akcjach Solidarności przed jej rozwiązaniem.

Znany aktor i rektor Warszawskiej Szkoły Teatralnej, Andrzej Łapicki wystąpił w imieniu zebranych, zwracając się do Papieża, "Ojciec Święty, oferujemy ci nasze solidarnie bijące serca." Spotkanie odbyło się w kościele Świętego Krzyża, gdzie znajduje się serce Fryderyka Chopina. Jan Paweł II wyraził pełne zrozumienie dla ich ciężkiego położenia, mówiąc: "Wasza praca jest zagrożona w warunkach poważnych ograniczeń wolności człowieka, co nie pozwala mu właściwie funkcjonować."

Zabrani przyjęli słowa Papieża gorącymi oklaskami. W kościele było widać sztandary z napisami "Warszawcy wydawcy łączą się z Tobą solidarnie w prawdzie i nadziei."

Ostatni dzień wizyty Jana Pawła II miał bardzo bogaty program. Rano Papież spotkał się z przedstawicielami społeczności żydowskiej w Polsce, następnie modlił się w kościele katolickim obrządku wschodniego, dając tym wyraz łączności z Ukraińcami mieszkającymi w Polsce. Następnie Ojciec Św. udał się do kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, aby złożyć kwiaty na grobie ks. Jerzego Popiełuszki, zamordowanego w 1984 r. przez agentów służby bezpieczeństwa.

Następnie Jan Paweł II odprawił Mszę św. na placu Defilad, przed Pałacem Kultury w Warszawie. Warto zanotować, że Pałac Kultury w momencie oddawania go użyciu w 1954 r. nosił oficjalnie imię Józefa Stalina. Podczas Mszy św. Papież wygłosił homilię na zakończenie Kongresu Eucharystycznego, a następnie poprowadził procesję do ołtarza na placu Zamkowym. Kilku-kilometrową trasę procesji, ze śródmieścia na Stare Miasto, Jan Paweł II przebył kłęzącą na specjalnie zbudowanej platformie samochodowej. Za Papieżem szła ogromna procesja mieszkańców Warszawy oraz duchowieństwa.

Po Mszy św. na placu Defilad, w której wzięło udział ponad milion ludzi, sformułował się kilkutygodniowy pochód z transparentami "Solidarności", który przeszedł ulicami, wnosząc hasła solidarnościowe. Policja nie interweniowała.

Następnie odbyło się spotkanie Papieża z biskupami polskimi. Papież mówił o możliwości nawiązania stosunków dyplomatycznych między Warszawą i Watykanem oraz uznaniu przez władze statusu prawnego Kościoła w Polsce. Ojciec Św. stwierdził, że zanim takie porozumienie zostaną zawarte zarówno przed Kościołem, jak i rządem PRL stoją ważne wyzwania, jeśli chodzi o właściwe ukształtowanie stosunków w Kraju. Biskupi muszą poświęcić się pracy na rzecz "prawdy o człowieku i jego prawach", włączając w to również zasadę współdziałania w decydowaniu o sprawach wynikających ze światopoglądu, w tym także sprawach politycznych.

Papież powiedział również biskupom, że przed zawarciem jakiegokolwiek porozumienia z władzami i nawiązaniem stosunków dyplomatycznych PRL—Watykan, konieczna jest praca nad nadaniem wiarygodności, w oczach społeczeństwa poczynnemu zmierzającym w kierunku tego porozumienia.

We wcześniejszych wystąpieniach papież wezwał władze do wywiązania się z umów zawartych z "Solidarnością", jednak przedstawiciele Watykanu stwierdzili, że nie jest jasne, czy wypełnienie tych porozumień Papież stawia jako warunek normalizacji stosunków między PRL i Watykanem.

Przed odlotem z Warszawy, Jan Paweł II spotkał się, na lotnisku z gen. Jaruzelskim. Spotkanie, które nie było wcześniej zaplanowane, trwało, według źródeł watykańskich 15 minut, natomiast telewizja warszawska poinformowała, że trwało ponad godzinę.

Obserwatorzy twierdzą, że spotkanie zostało spowodowane niepokojem Jaruzelskiego o wpływ jakie ostrość papieskich wystąpień może wywrzeć na społeczeństwo.

Pożegnalne przemówienia ujawniły głębokie różnice między Jaruzelskim i Papieżem. Papież raz jeszcze wezwał do poszanowania praw człowieka. Papież wymienił cztery podstawowe prawa ludzkie, do których Polska musi dążyć: "Prawo do prawdy, do wolności, do sprawiedliwości i miłości."

Jaruzelski w swoim przemówieniu wyraził niezadowolenie, że Polska w okresie wizyty Papieża była pokazywana w zachodnich gazetach w fałszywym świetle, a prawda stała się ofiarą "zagranicznych manipulacji."

Następnie zaś, w tonie wyraźnej polemiki z wystąpieniami Jana Pawła w obronie rozwiązanej "Solidarności", Jaruzelski powiedział: "Niech słowo 'solidarność' zostanie przekazane z naszego kraju wszystkim którzy cierpią z powodu rasizmu, neokolonializmu, eksploatacji, bezrobocia i nietolerancji."



LUBLIN — Zdjęcie to wykonano podczas Mszy św. odprawianej przez Jana Pawła II w Lublinie. Podobne transparenty zwolennicy zdelegalizowanej "Solidarności" rozwinięli we wszystkich polskich miastach odwiedzanych przez Papieża.

(Reuter)

Rozbrojenie i Deficyt w Budżecie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tłumem Ronald Reagan wezwał, by "Gorbaczow otworzył Bramę Brandeburską i kazał zburzyć mur berliński". Zapytany później przez dziennikarzy, czy Prezydent rzeczywiście myśli, że Gorbaczow będzie kazał zniszczyć ten zienawidzony mur Prezydent odparł: "Mury Jericha też nie trwały wiecznie".

Podwyżki Płac Ceną Za Spokój w Fabrykach

(D.P. Londyn) — Władze PRL starają się wywołać wrażenie że ostatnia ogłoszona w marcu podwyżka cen, choć przyjęte z zrozumiałymi obawami, nie wywołała żadnych protestów w fabrykach.

Obecnie jednak nadchodzą wiadomości z Kraju, że w niektórych zakładach pracy robotnicy wymusili strajkami natychmiastowe podwyżki płac. W zakładach naprawczych w fabryce "Ursus" strajk rozpoczął się 30 marca na pierwszej zmianie. Stało się kilka linii produkcyjnych. Dyrekcja bezwzględnie rozpoczęła rozmowy ze strajkującymi i po kilku godzinach podjęto decyzję — każdy z pracowników dostanie podwyżkę 2.000 zł miesięcznie.

Podobnie zakończył się strajk w fabrykach w Warszawie, Lublinie, Łęczycy i Tomaszowie Lubelskim — wszędzie zgodzono się na podwyżki płac w tej samej wysokości.

Za spokój w fabrykach władze gotowe są wiele zapłacić. Znowu więc okazało się, że tylko w tych zakładach gdzie istnieje dobra organizacja robotników gdzie "Solidarność" jest silna, pracownicy za pomocą strajków mogą wywalczyć sobie godziwe warunki życia.

Przeciwko podwyżkom cen jako jedynej metodzie zapewnienia równowagi rynkowej zaczęli się ostatnio wypowiadać także ekonomiści.

Profesorowie Baka i Pajestka uważają, że teza jakoby podwyżki cen były nieodłączną częścią II etapu reformy, jest z gruntu fałszywa. Równowaga rynkowa chwycie się już w kilka miesięcy po kolejnej podwyżce.

Ekspert ostrzegają, że taka polityka jest na dłuższą metę niebezpieczna, zarówno dla władz PRL jak i dla społeczeństwa.

W Afganistanie Zginęło 80-ciu Sowietów

Islamabad. (Reuter) — W ciężkich walkach na północ od Kabalu zginęło 80-ciu Sowietów, a w wyniku dokonanego przez partyzantów ataku na miejscowość przy głównej drodze łączącej Kabul z granicą ZSSR pojmano dwóch sowieckich żołnierzy.

Z dotychczasowych danych wynika, że był to najbardziej udany atak partyzancki w czasie trwającej już blisko 8 lat wojny. W ambasadzie Afganistanu w New Delhi wiadano o sowieckich stratach odmówiono jednak jakiegokolwiek komentarza na ten temat.

W Afganistanie stacjonuje wciąż 115 tysięcy sowieckich żołnierzy którzy wspomagają reżim z Kabulu.

Przemówienie Jaruzelskiego przyjęte zostało bardzo chłodno przez kilkaset osób zebranych na lotnisku.

Odlatując z kraju w ostatnich słowach Ojciec Święty wezwał Polaków do "cierpliwości, wytrwałości, dalekowzroczności i odwagi," które są potrzebne aby rozwiązać polskie sprawy.

Sąd Najwyższy o Użytkowaniu Gruntów

Washington (CT)—Sąd Najwyższy podjął bezprecedensową decyzję, która będzie miała głęboki wpływ na prawo własności ziemi i regulację użytkowania gruntów na terenie całego kraju. Stosunkiem głosów 6 do 3 członkowie Sądu Najwyższego podjęli mianowicie decyzję, iż właściciele nieruchomości są uprawnieni do odszkodowania finansowego, jeśli ograniczenia rządowe uniemożliwią im—nawet tymczasowo—użytkowanie gruntu lub nieruchomości.

William Rehnquist w uzasadnieniu wydanej decyzji stwierdził, iż "odszkodowanie takie należy jest za okres, w którym niemożność użytkowania gruntu była faktem."

Sihanouk Krytykuje Sojuszników

Pekin (Reuter) — Książę Norodom Sihanouk oskarżył niektórych sprzymierzeńców partyzanckiej koalicji — na której czele stoi — o obojętność na cierpienia narodu kambodżańskiego.

Sihanouk twierdzi, że nie zważają oni na wypaczenia, jakich dopuścili się Czerwoni Khmerzy wchodzący również w skład koalicji.

W ubiegłym miesiącu książę zagroził wystąpieniem z koalicji. Chciał to uczynić na znak protestu przeciwko atakowi partyzantów Czerwonych Khmerów na wieś mu oddziały.

Większość emigrantów kambodżańskich zdecydowanie potępia Czerwonych Khmerów za zbrodnie, jakich dopuścili się w czasie rządzenia krajem.

Reżim Czerwonych Khmerów, z Pol Potem na czele, obalony został przez Wietnamczyków w 1978 roku. Koalicja Sihanouka walczy z marionetkowym rządem w Phnom Penh i 140-tysięczną armią Wietnamczyków.

Sihanouk twierdzi, że bardzo trudno mu wyjaśnić emigrantom kambodżańskim, z jakiego powodu wierne mu siły doznają cierpień i ataków ze strony żołnierzy Pol Pot.

Jego zdaniem dzieje się tak, ponieważ Czerwoni Khmerzy zaopatrzeni są przez siły, które "nie robią sobie nic ze zbrodni i niesprawiedliwości, jakich dopuszczają się oni w stosunku do niewinnych i nieszczęśliwych ludzi."

W Dowód Uznania Dla Wyczynu Rusta

(Reuter) — Zachodniemiecka grupa rockowa upamiętniła specjalnie skomponowanym utworem lądowanie Mathiasa Rusta na Placu Czerwonym.

Trzej początkujący piloci z Hamburga założyli zespół o nazwie "Współczesne kłopoty," by upamiętnić swoje uznanie dla wyczynu Rusta.

Utwór zaczyna się słowami "Do Moskwy leć nisko, a jak już doleczysz i starczy ci odwagi, to ładuj bracie na Czerwonym Placu."

Pismo Bild podaje, że Rust może zostać postawiony przed sądem, ale jeżeli przeprosi, za to co uczynił, to może powrócić jeszcze w tym miesiącu do domu.

● KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

PAMIĘTNIK 40-go SEJMU Z.N.P.

Obecnie jest w przygotowaniu do druku pamiętnik z okazji 40-go Krajowego Sejmu Z.N.P., który ma się odbyć we wrześniu br. w Chicago.

Przyjmowane są pozdrowienia i życzenia, które mają być zamieszczone w tym pamiętniku. Cena za stronę złotą wynosi — \$250.00; za stronę rubinową — \$200.00; za całą stronę — \$150.00; za pół strony — \$100.00; za ćwierć strony — \$50.00; patronaty — \$25.00; sponсорy \$15.00.

Czeki lub przekazy pieniężne (M.O.) należy wystawiać na 40th PNA Convention Souvenir Book i wysłać do:

40th PNA Convention Souvenir Book
Camille Kopski, Chairman
6100 North Cicero Avenue
Chicago, IL 60646

Termin nadsyłania ogłoszeń do pamiętnika mija z dniem 31-ym lipca br.

Głównym powodem rozprawy prowadzonej przez Sąd Najwyższy była sprawa jednego z kościołów luteranickich w powiecie Los Angeles, który został zniszczony przez powódź w roku 1977.

Miejscowe władze formalnie nie zakazały budowy nowego budynku kościelnego w tym samym miejscu, lecz zakazywały tego przepisy przeciwpożarowe. W imieniu kościoła luteranickiego prawnicy domagali się na drodze sądowej odszkodowania za uniemożliwienie korzystania z kościelnych gruntów.

Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu odwołania z sądów niższych instancji doszedł do przekonania, iż właścicielom istniejące przepisy uniemożliwiły korzystanie z ziemi i za miniony okres należy się rekompensata pieniężna. Decyzja ta dotyczy wszystkich podobnych przypadków na terenie całego kraju.

Sędzia John Paul Stevens, główny przeciwnik takiego uregulowania sprawy stwierdził, iż "od tej pory lokalne władze będą mniej skłonne do uchwalania przepisów chroniących zdrowie i bezpieczeństwo obywateli."

Historyczny Lot "Od Bieguna Do Bieguna"

Paryż (UPI) — Dwaj piloci: Niemiec — Calin Rosetti, lat 56, i Amerykanin z Filadelfii — Richard Norton, lat 48, szczęśliwie wylądowali w niedzielę na lotnisku paryskim po odbyciu podróży "od bieguna do bieguna". Wprawdzie lot dookoła świata na jednosilnikowym samolocie został opóźniony trudnymi warunkami atmosferycznymi, piloci szczęśliwi z wyczynu, powitani zostali serdecznie przez licznie zgromadzonych entuzjastów.

Przybyli oni w sumie 38,000 mil. Lot rozpoczęli z Paryża. Musieli jednak przerwać kontynuowanie go, wskutek bardzo niskich temperatur niedaleko Bieguna Północnego. Po odczekaniu miesiąca, polecili dalej, przelatując ponad Biegunem Południowym, a później Biegunem Południowym.

Obcokrajowcy Inspirują Zamieszki w Panamie?

Panama City (Reuter) — Gen. Manuel Antonio Noriega w wygłoszonym w niedzielę przemówieniu oskarżył obcokrajowców o inspirowanie zamieszek w stolicy Panamy.

"Tradycyjni przeciwnicy uważają Panamę za odwieczną kolonię, prowokują do rozruchów domagając się, by Kanał Panamski nadal pozostał pod kontrolą Stanów Zjednoczonych" — powiedział gen. Noriega.

W myśl zawartego przez Stany Zjednoczone i Panamę porozumienia — prawa do Kanału mają wrócić do Panamy 31 grudnia 1999 roku.

Według słów gen. Noriega wprowadzony w kraju stan wyjątkowy przeciwnicy wykorzystują dla udowodnienia, że Panama nie jest w stanie sprawować kontroli nad sytuacją w kraju, a tym samym nie może przejąć kontroli nad żeglugą po Kanale Panamskim.

Kościół katolicki wezwał władze polityczne Panamy do przywrócenia praw obywatelskich zniesionych dekretem o stanie wyjątkowym.

Słoneczny Generator

Konstruktorzy jachtów i przyczep kampingowych od dawna marzyli o uniezależnieniu przyszłych użytkowników tych pojazdów od tradycyjnych źródeł światła i ciepła w czasie postojów. Na razie bowiem wciąż trzeba przyczepę lub jacht podłączyć kablem do publicznej sieci elektrycznej, albo ryzykować wylądowanie akumulatora, jeśli on ma dostarczać przez dłuższy czas energię elektryczną.

Niedawno spółka konstruktorów z firm: Knaus — produkująca przyczepy, Simens — od instalacji elektrycznych oraz Varta — znanego wytwórcy akumulatorów, opracowała system słonecznego zasilania przyczep i jachtów. Urządzenie jest proste, choć jeszcze dość kosztowne. Polega na wmontowaniu słonecznego generatora o wydolności 35 wat (od Siemens), ładującego za dnia baterie (Varty) o pojemności 100 amperogodzin.

Przy przeciętnym wyposażeniu pomieszczenia (radio, grzałka, 2 lampy, lodówka) dobrze naładowana bateria powinna zaspokajać potrzeby użytkownika w ciągu 6-8 godzin bez przerwy. Wadą konstrukcji jest spory ciężar (25 kg) i rozmiary baterii.



"JAK PRZEDŁUŻYĆ ŻYCIE"

to nowa książka, która ukazała się nakładem Wydawnictwa "Promyk" w Filadelfii. Dr Lena Starmach i dr Robert Missol, autorzy tego poradnika, w 146 rozdziałach na 350 stronach dają cenne wskazówki jak się zdrowo i racjonalnie odżywiać i jak zabezpieczać się przed chorobami. Jest to praktyczny podręcznik dla wszystkich pragnących w pełni zachować zdrowie i przedłużyć sobie życie. Powinien on znaleźć się w każdym polskim domu. Zachęcamy do szybkiego zamawiania tej książki, ponieważ nakład jej jest mały i może w kilka miesięcy zostać wyczerpany. Cena wraz przesyłką wynosi \$15 (w Kanadzie \$18.50). Zamówienia wraz z opłatą (czek lub "Money Order") prosimy przysłać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
Ze Zaliczeniem Pocztowym (COD)
Książek Nie wystamy

Pomoc Domowa

COOK/HOUSEKEEPER
Dependable & experienced cook & housekeeper needed to work & live in Lake Shore Dr. condo. Light housekeeping reg. Must be excellent cook. Top wages, good hrs. Room & board provided. Additional benefits offered. Recent references essential. Please send qualifications to:
P.O. BOX 8420, Chgo, IL 60680
or call: 431-6139

HOUSEKEEPER
2 Full time — 2 part time proof of eligibility to work, apply in person at:
RED ROOF INN
22 W. Algonquin Rd.
Arlington Heights, IL
228-6650

PRACE DOMOWE DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM
OPIEKA NAD STARSZYMI OSOBAMI od \$200-\$400 tyg.
OPIEKA nad dziećmi—\$180-\$250
Zarobek w zależności od znajomości języka angielskiego.
AGENCJA
2905 N. Milwaukee 278-3446

PRACE DOMOWE DLA KOBIET
Opieka nad starszymi osobami z Zamieszkaniem
Bez angielskiego — \$150-\$200 tygodniowo; ze znajomością jęz. angielskiego \$300-\$350.
POLONIA
EMPLOYMENT AGENCY
4109 N. Milwaukee
9 rano—6 wiec.
Robert: 777-1121
Irena: 792-1343

Pomoc Domowa

OPIEKUNKA do dziecka z zamieszaniem w Skokie. 674-3998.

HOUSEKEEPER
Professional man with 7 children looking for mature person for child care and housekeeping. Come and go. English speaking.
625-4119

Praca Żeńska

SERVICE CALL COORDINATOR
Pleasant voice, light typing. Must have own transportation.
Contact Liz
678-8734 between 9 a.m. — 4 p.m.

BEAUTY SALON POSITIONS NEEDED
Must speak English
MAID, HAIRDRESSERS w/following, MANICURISTS w/following, PERSONAL ASSISTANTS. Full&Part time available in our exclusive
NEIMAN MARCUS BEAUTY SALON
Call 564-0300 ext. 2084 Pam or David.

Doświadzone Operatorki
Maszyn do szycia, do wykrojów, prasowania. Zakład wysokiej jakości damskiej odzieży. Aktualne pozwolenie na pracę i zielona karta konieczna. Dzwonić po angielsku do Peggy:
275-2789

Potrzebne Kobiety
Do pracy przy sprzątaniu motelu w Wisconsin Dells, Wis., od zaraz z możliwością zamieszkania. Pytać o Piotra.
Tel. 1-608-254-2218
Rozmówcie się po polsku

POTRZEBNA RECEPTIONISTKA ASYSTENTKA
Mówiąca po polsku i po angielsku. Pełen etat. Dzwonić do Lisy po angielsku.
278-2000 Ext. 4181

Potrzebna Sprzedawczyni
Do sklepu wedlin i delikatesów ze stałym pobytem z doświadczeniem. Język polski i angielski wymagany. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści. Zainteresowane, zgłosić się osobiście 3037 N. Milwaukee Ave., lub dzwonić po godzinie 8:00 wieczorem.
Tel.: 486-8160

POTRZEBNE kobiety do sprzątania, znające trochę j. angielski. 394-8011 — po angielsku.

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881

POTRZEBNA fryzjerka, mówiąca po angielsku, posiadająca "license." 286-9483 lub 622-4854—wiecz.

POTRZEBNA SEKRETARKA
Pisanie na maszynie i ogólna praca biurowa. Wymagana znajomość angielskiego i Zielona Karta. Stała praca. 40 godzin tygodniowo. Dobre wynagrodzenie, wakacje. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku, od 9:00 — 1:00 po poł.
5109 N. WESTERN

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domków w grupie. 725-4448 po 6 wieczorem.

KOBIETA DO LEKKIEJ PRACY W MAGAZYNIE
(Wypełnienie zamówień, pakowanie). Musi mówić, czytać i pisać po angielsku. Okolica Grand-Ashland. Pełny Etat. Dzwonić do Zig od 10-4 po południu 733-2410.

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Doświadczenie pożądanie i minimalna znajomość języka angielskiego. Wspaniałe świadczenia. Płatne święta, wakacje i ubezpieczenie medyczne. Stała praca. Ochładzana fabryka, dobre warunki pracy. Zgłaszać się osobiście — prosić Dora.
KOREX ENTERPRISES
3640 W. Lawrence, Chicago

POTRZEBNA kelnerka, mówiąca po angielsku 827-3317.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA Mieszkań. Muszą mieć doświadczenie i mówić po angielsku. Pełny i pół etatu.
A.B.C. CLEANING SERVICE
266-1875 w jęz. angielskim

POTRZEBNA EKSPEDIENTKA
Na part-time do piekarni w naszej nowej lokacji przy Pulaski-Belmont. Pożądane trochę doświadczenia w sprzedaży detalicznej. Dni i godziny pracy do uzgodnienia. Wymagana znajomość angielskiego. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście we wtorek, 16 czerwca, od 9 rano do 3 po południu.
ENTENMANN'S BAKERY
3031 N. PULASKI
Chicago, IL
(Barry Plaza)
EOE M/F

Praca Żeńska

SEAMSTRESS
Experienced seamstress for a drapery workroom. Must speak English. Call betw. 9 AM / 5 PM Monday — Friday.
968-4110

MAID SERVICE
Looking for people full or part time. Top pay. Hinsdale/O.B. area. Must speak English.
960-2224

Potrzebna wykwalifikowana
FRYZJERKA
z licencją, na pełny etat.
Tel. 637-0204

Praca

FULL TIME MALE OR FEMALE SALES CLERK
To work in Concrete & Bldg. Materials Co. Health insurance & profit sharin plan. Must speak English and Polish. Typing Helpful, not required. Apply at:
HENRY FRERK SONS INC.
3135 W. Belmont
Chicago, Illinois
588-0800
7AM — 4 PM

PRACA FABRYCZNA MONTOWANIE
1-sza zmiana
Doświadczenie niekonieczne, nau-czymy. Aplikacje osobiście:
JUNO LIGHTING — Inc.
2001 Mt. Prospect Rd.
Des Plaines, IL 60018
eoe

LIGHT FACTORY WORK:
Inserter machine operators. Now hiring for 1st shift, 7:30 am to 4 pm., 2nd shift, 5 pm to 1:30 am. Male/-Female. No experience nec. Will train. Central Mailers Inc.
7211 S. Lockwood, Bedford Park

KOMPANIA ELEKTRONICZNA
Zatrudni mężczyznę i kobietę do montażu lamp stroboskopowych, przuczymy. \$3.75 — \$4.00 na początek. Zgłaszać się osobiście.
AMGLO 5265 Michigan Ave.
Rosemont (okolica River Rd. Foster).

BI LINGUAL POLISH/ENGLISH ASSISTANT

Operations manager needed now for a growing cleaning company, located in Atlanta Georgia. Good pay and benefits. Please apply in person:
5338 W. Lawrence Room 201
Chicago
Tel. 312 — 283-2200
Monday thru Friday 9 AM to 4 PM.

PART TIME
Okolica Des Plaines/Mount Prospect. Najchętniej emerytowana osoba, znająca angielski, do myjni samochodowej. Do obowiązków należy obsługa klientów, mycie i utrzymanie samochodów.
699-6099

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI I KOBIETY
Do ogólnej pracy fabrycznej.
Wymagane pozwolenie na pracę.

POTRZEBNE SEKRETARKI
Do Pracy Na Południowej Lub Północnej Stronie Miasta
Ze znajomością języka angielskiego. Umiejętność pisania na maszynie pomocna. Dobre warunki pracy, wynagrodzenie i świadczenia.
Po umówienie dzwonić do:
STEEL CRAFT PRODUCTS
2470 N. MILWAUKEE TEL.: 235-6661
Pytać o Barbarę

PART TIME COOK
3 days a week.
15 to 20 hours.
Must speak some English.
Contact Corinne Fanelli at:
582-6300

COMMERCIAL CLEANING
Part time AM's and PM's. Northbrook-Palatine area. Must speak some English.
Call 255-0770 for apt.
OVERSEAS JOBS.
Also Cruiseships, Travel, Hotels.
Listings. Now hiring. To \$94K.
(1-805) 687-6000 Ext. OJ-9725

WANTED
custom slip cover sawer, experienced only. Must speak English. Call 664-1525 between 9 AM-12 Noon. Monday thru Friday.

JANITORIAL, SUPERVISORS
O'Hare Airport. Must be legal, speak English, have experience, all shifts available, \$5.00 to start.
Call 299-3636

JANITORS—O'HARE AIRPORT
Must be legal to work in USA. All shifts but mostly 10 p.m. to 6 a.m. \$3.60 to start.
Call 299-3636

Praca

Warm, Reliable Housekeeper Wanted
To care for 9-year old and home in Glencoe, must speak English, non smoking, references, own car or driver licence, excellent salary.
935-4587 — after 6 PM

JANITORS WANTED FULL-TIME
NORTH AND SOUTH SIDES OF CHICAGO AND WESTERN SUBURBS. MUST SPEAK SOME ENGLISH AND HAVE CAR. CALL:
627-3718

CZYSZCZENIE PODŁOG FLORYDA
Wspaniała możliwość dla doświadczonych osób w sprzątaniu i czyszczeniu podłóg oraz dla kierowników (supervisors). Muszą posiadać auto. Prosimy dzwonić
1-813-921-7669

TAILOR/FITTER
Experienced only. Men's clothing store. Must speak English.
PLEASE CALL 372-5985 BETWEEN 9AM — 5 PM

PRINTING/BINDERY
If you are and experienced folder operator who can also do cutting, then call us. This is a printing co. looking to fill a 2nd shift bindery opening. We have excellent benefits with 401K and a profit sharing plan. E.O.E. Must read, write and speak fluent Eng. Call John Sasso at 647-7800

SPRZĄTANIE NA PÓŁ ETATU
Podczas dnia lub w nocy. Dzwonić 348-3770 po angielsku

Robotnicy Potrzebni
Dostarczanie, przenoszenie płyt budowlanych (dry wall). Pełny etat, dobra zapłata. Konieczne prawo jazdy. Dzwonić Erv Bittner:
766-7770

DOBRE ZAROBKI
Full time, part time, potrzebne zezwolenie na pracę, dzwonić;
342-1392
od 1-szej łącznie z sobotą i niedzielą pytaj o Jurka.

AVAILABLE IMMEDIATELY
Immigration related Discrimination Investigator. Analytical, speaking and writing skills; familiarity with immigration related issues; bilingual desirable, not required. Salary \$25,000, contractual position. Resumes (school transcripts, writing samples, 3 ref.) to Commission on Human Relations, 500 N. Peshtigo Ct., Chicago, IL 60611, Attn: Mary Koblas, by 6.25.87. The city of Chicago is an equal opportunity-affirmative action employer. All references to political sponsorship or recommendation must be omitted from any and all application materials submitted for City employment.

Praca Męska

CUKIERNIK
i pomocnik do piekarni
ZGŁASZĄC SIĘ OSOBIŚCIE
3909 W. Lawrence Ave.
DOŚWIADCZONY LAKIERNIK SAMOCHODOWY POTRZEBNY
Myers Body Shop
1524 N. Pulaski
486-5575

Potrzebny Od Zaraz BLACHARZ LAKIERNIK
Samochodowy. Z doświadczeniem. Wymagany stały pobyt.
827-1451

Potrzebny mężczyzna
Do pracy w piekarni, na nocną zmianę. Dobre wynagrodzenie. Musi mieć auto i prawo jazdy. Nie wymagana znajomość jęz. angielskiego.
673-8154

OWNER/OPERATOR
Tandem axle tractors to operate in Midwest states. Permanent lease. Return models provided. Call 312-343-8200 between 10 am and 2 pm, ask for Al or Ron. Must speak English.

POLISHERS
Experienced, must know all finishes on brass and steel.
Apply: Personal Office
GLYNN JOHNSON COMPANY
4422 N. Ravenswood, Chicago.

SIDING INSTALLER
Must have 5 years experience and speak English, \$420 a week. Insurance benefits included. Call evenings:
736-0015

STEEL SLITTER OPERATOR EXPERIENCED
Needed For Steel Service Center...
GOOD PAY PLUS MEDICAL BENEFITS... MUST SPEAK SOME ENGLISH. PLEASE SEND LETTER WITH EXPERIENCE TO MIKE HACK
STANDARD STEEL&WIRE
1900 N. Southport,
Chicago, IL 60614
Or call: 348-6100

JANITORIAL MEN WANTED
Must Speak English
Must Have GREEN CARD
Call For Appointment
772-0400

POTRZEBNI DOSWIADCZENI PRACOWNICY
do robót stolarskich i aluminiowych. Praca na południowej stronie miasta 425-0021.

POTRZEBNY murarz z doświadczeniem w USA. 685-4660.

AUTO MECHANIC
Experienced in rebuilding motors and electrical repairs. Must have own tools. Apply in person.
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence
478-5932

MACHINIST
Local machine shop looking for journeyman machinist capable of running horizontal boring mills, vertical boring mills lathes, drill presses and milling machines. Must be able to read blueprints and must have own tools. Permanent position with chance for advancement. Must speak English.
Responses go to P.O. Box 341
South Holland, Ill. 60473

MACHINE SHOP FOREMAN
Local machine shop has openings for foreman on 3 shifts. Must be able to aggressively lead and motivate machinists, welders and assembly crews. Successful candidate must be a machinist by trade, with minimum 5 years experience in shop management. Duties include scheduling routing, machine shop, weld shop, and assembly floor oversite. Background in press repair and metal forming equipment maintenance a definite plus. Must speak English.
Responses go to: P.O. Box 341
South Holland, Ill. 60473

Do Wynajęcia
MIESZKANIE do wynajęcia. Belmont/Lowell. 286-8433

KIMBAL-Belmont, 3-sypialniowe mieszkanie, 1½ łazienki, nowy budynek. 283-2806.

PIĄTKA na drugim piętrze okolica Belmont-Laramie. 685-5484.

MONTROSE/Narraganset. Mieszkanie z 1 sypialnią, nowe dywany, szafka kuchnia, ogrzewane. 283-6474

4 POKOJE na Władysławowie. 736-8372.

MIESZKANIE dla dwóch panów w basemencie. Diversey-Austin. 745-0912.

POKOJE DO WYNAJĘCIA
Północno-zachodnie przedmieście — Elk Grove; \$150 miesięcznie. Dzwonić po angielsku do Steve
640-8787

Domy

DOM OTWARTY SOBOTA
(6/6) 12-4 ppl.
401 N. ALDEN Ln., Schaumburg
3 sypialniowy, nieskazitelny "colonial", 2½ łazienki, garaż na 2 auta, duża ogrodzona parcela z rusztem na gąz i tarasem, spalący drewno kominek, CA, dużo dodatków.
Przez Właściciela \$129,900.
843-3904 — po angielsku

Interesy
OKAZJA. Sprzedam sklep spożywczy, \$22,000. 545-5377.

Szuka Garażu
Potrzebna lota do wynajęcia na parkowanie trzech Truck Pick-up, oraz garaż do wynajęcia. Dzwonić od 10 rano do 6 po południu.
792-8100

AUTO

GATEWAY Chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB USED CARS
Począwszy od **\$300**
Również nowe samochody MÓWIMY PO POLSKU
pytać o **JANA BANKE**
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE

Rozmaite

PUSZKI ALUMINIOWE
35c za funt (z tym ogłoszeniem)
Najwyższa cena za miedź, aluminium i mosiądz.
Przywieź złom metalowy do:
LAKEWOOD RECYCLING
1305 W. Belmont 472-4800
Wjeżdż z tyłu budynku zaraz obok szyn kolejowych. Czynne od poniedziałku do piątku 6:30-4:00, w soboty do 3:00

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI. 486-2911.
PRZEPROWADZKI vanem — tania. 252-7712.
PRZEPROWADZKI — tania. 685-7063.

Usługi

SOCIAL SECURITY ZDJĘCIA PASZPORTOWE T&T
3019 N. Milwaukee, pokój 202
Czynne od 12-8 wiecz.

NAPRAWA LODÓWEK, PRALEK, SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

MISTRZ KRAWIECKI DAMSKO MĘSKI
Wieloletnia praktyka w USA, szycie na miarę i poprawki. Niskie ceny.
Józef. 276-1623 dzwonić po 4 po poł.

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tania. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE RYNNY — BETON OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Po 8:00 Wiecz. 775-6644

Oskarżona o Spowodowanie Śmierci Lokatora

71-letnia Harriet Mize została oskarżona w sobotę o morderstwo i umyślne wzniesienie pożaru. W wyniku pożaru poniósł śmierć lokator Mize—Ignatius Kowahl.

Jak poinformowała policja, motywem deperackiego kroku Mize była chęć pozbycia się lokatorów, tj. rodziny 80-letniego Ignatiusa Kowahla; jego żony Mary (l. 74) i ich córki Catherine (l. 41).

Powołując się na zeznania Mize, detektywi oświadczyli, że jej zdaniem nie miała ona zamiaru nikogo skrzywdzić wzniesając pożar — pragnęła tylko nastraszyć rodzinę Kowahla i w ten sposób zmusić do wyprowadzenia się z mieszkania w budynku, którego jest właścicielką (3534 W. Wolfram).

Według oświadczenia policji, Mize próbowała eksmitować rodzinę Kowahla na drodze sądowej—jej wysiłki okazały się jednak bezowocowe. Zdesperowana staruszka—jak relacjonują detektywi — zdecydowała się na podpalenie wzniesając mały ogień w plastikowym koszu na śmiecie, na tylnej werandzie przylegającej do mieszkania

Radny z Waukegan Odpowie Za Krzywoprzysięstwo i Kradzież

Robert Evans jedyny czarny radny w Radzie Miejskiej Waukegan, został oskarżony o krzywoprzysięstwo i kradzież. Stanie on przed sądem pow. Lake w dniu 31 sierpnia.

Dotychczas nie ustalono, w jakiej kolejności będzie odpowiadał za zarzucane mu przestępstwa. Jednocześnie, prokurator stanowy na pow. Lake, Fred Friedman poinformował, iż ława przysięgłych rozpatruje skargi, które nadeszły w związku z przypuszczalnymi oszustwami radnego w ostatnich wyborach, przeprowadzonych w kwietniu.

46-letni Evans został wypuszczony z aresztu po wpłaceniu kaucji. Nie odpowiada on na telefony reporterów.

Zarzut o składanie fałszywych zeznań wpłynął w związku z sprawą o ustalenie ojcostwa, którą przeprowadzono w ub. roku. Evans przyznał, iż jest ojcem 15-letniej dziewczyny, twierdził jednak, iż nie możełożyć na jej utrzymanie, ponieważ jego zarobki nie przekraczają \$5,400

Pomoc Dla Uczniów z Dużymi Ambicjami i Brakiem Pieniędzy

Przedsiębiorca budowlany Albert A. Robin ufundował stypendia dla wyróżniających się w nauce absolwentów chicagowskich liceów, pragnących podjąć naukę na wyższych uczelniach. Pod swoją opiekę wziął ludzi, którzy bez jego pomocy nie mogliby opłacić nauki bądź też byliby zmuszeni do zaciągnięcia na ten cel pożyczek.

Robin odniósł w pracy zawodowej olbrzymie sukcesy. Ponieważ sam musiał przerwać edukację uniwersytecką w okresie Wielkiej Depresji, postanowił pomóc innym. Tym którzy jak on w swojej młodości mieli dużo ambicji i mało pieniędzy.

W tym roku z 4 chicagowskich uczelni wyjdzie 23 pierwszych absolwentów, którzy ukończyli studia, dzięki szczodrości Robina. Jednocześnie przedsiębiorca przyznał kolejne stypendia dla 17 uczniów ostatniej klasy liceów. W przyszłym roku planuje zwiększyć tę liczbę do 30 osób.

Marzeniem Robina jest wciągnięcie innych, dobrze sytuowanych ludzi do założenia takich samych programów.

Kowahla.

Natychmiast po podłożeniu ognia zadzwoniła po straż pożarną ale — jak podkreślili detektywi — nie zdawała sobie sprawy z tego, że ogień rozprzestrzeni się błyskawicznie, a więc zanim strażacy zdążyli przybyć na ratunek.

Pożar szybko objął cały budynek, w którym zresztą nigdzie nie było czujników dymu. Żonie i córce Kowahla udało się uciec z płomieni i ująć z życiem. Ignatius Kowahl upadł w pokoju jadającym usiłując ratować się ucieczką, a żona i córka niestety nie zauważyły, że został w tyle.

Gdy zorientowały się — już na zewnątrz domu — było za późno by wracać i ratować I. Kowahla, ponieważ pożar zdążył objąć cały budynek. I Kowahl zmarł w karetce pogotowia, w drodze do szpitala.

Inny lokator domu Mize—Andrew Sołtys (l. 38), został poważnie poparzony i stan jego oceniany jest jako krytyczny. Jego dwoje współmieszkańców, John Dziaba i Krystyna Świerczek, uszli z życiem i bez obrażeń.

rocznie. Tymczasem asystentka prokuratora stanowego, Claudia Hoogasian utrzymuje, że poza pensją radnego (która obecnie wzrosła do \$8,500 rocznie) Evans zarobił od \$30,000 do \$50,000 pracując w charakterze sprzedawcy ubezpieczeń. Do zarobków z tego tytułu nie przyznał się w czasie procesu. Jego dokładne dochody zostaną ustalone na podstawie zeznań podatkowych.

Już w chwili obecnej sąd wydał Evansowi nakaz płacenia na utrzymanie córki \$30 tygodniowo. Suma ta z pewnością zostanie zwiększona po zakończeniu procesu. 48-letnia matka dziewczyny utrzymuje się z zasiłków społecznych.

Dругie oskarżenie zarzuca radnemu kradzież krzewów i innych roślin, łącznej wartości \$300, z domu odebranego właścicielom przez bank, za zaległości w spłatach pożyczki hipotecznej. Jednocześnie Evans został oskarżony o obrazę policjanta szeryfa.

Jeśli radny zostanie uznany winnym o zarzutów o krzywoprzysięstwo i kradzież, zostanie zawieszony w czynnościach na okres odbywania kary.

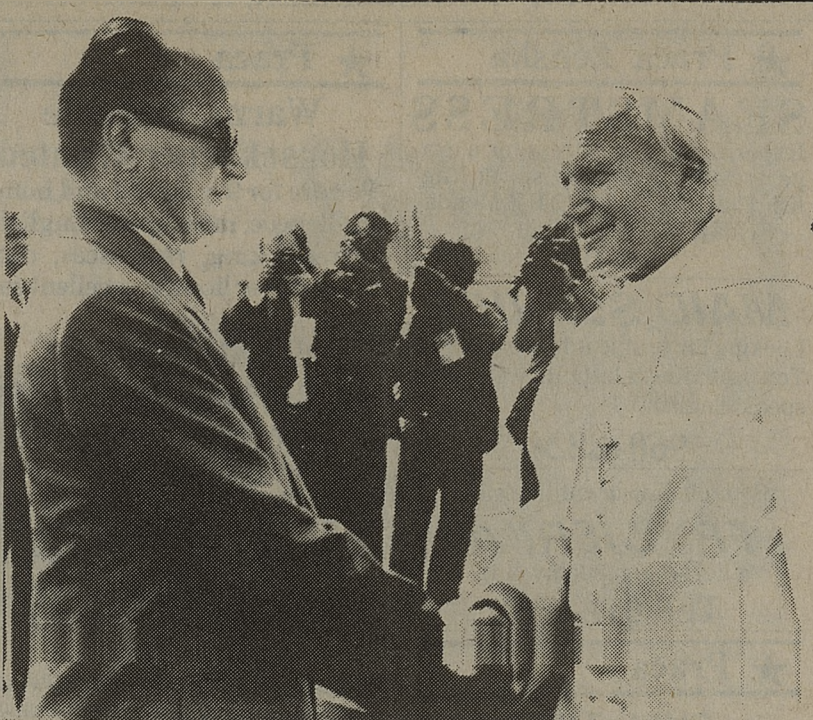
Evans (demokrata) jest radnym Waukegan od 1969 roku. Kolejną, 4-letnią kadencję wygrał w ostatnich wyborach.

Ald. Kelly Ukarany Rokiem Więzienia

Były radny Clifford Kelly (20 warda) otrzymał wyjątkowo łagodny wyrok, decyzją sędziego Federalnego Sądu Rejonowego, Ilany Rovner. Sędzia Rovner skazała aldermana Kelly na rok pozbawienia wolności, za przyjęcie \$19 tys. łapówek od dwóch firm ubiegających się o intratne kontrakty miejskie.

jak poinformował prokurator, a także adwokat sądzonego na złagodzenie wyroku miało z pewnością duży wpływ to, że Kelly dobrowolnie przyznał się do winy oraz obiecał współpracować z władzami tzn. dostarczyć więcej informacji na temat mechanizmów korupcji, panującej w Ratuszu chicagowskim.

Zdaniem jednak kół dobrze poinformowanych Kelly ma bardzo niewiele do powiedzenia na temat innych — obecnych bądź byłych — dygnitarzy miejskich podejrzanych o łapówkarstwo.



WARSZAWA — Papież Jan Paweł II po raz trzeci podczas swego pontyfikatu odwiedził Ojczyznę. Na zdjęciu, moment powitania z Wojciechem Jaruzelskim na warszawskim lotnisku Okęcie. (Reuter)

Dunne—Faworyt w Wyścigu o Przywództwo Partyjne

Kongresman Lipiński Wycofał Swą Kandydaturę

Kongresman William O. Lipiński (5 okręg wyborczy) zrezygnował z ubiegania się o stanowisko przewodniczącego Demokratycznej Organizacji Partyjnej Pow. Cook (DOPPC).

Warto przypomnieć, że współpracownicy (których nazwisk nie ujawniono) Edwarda Vrdolyaka, obecnego przewodniczącego DOPPC poinformowali kilka tygodni temu, że zamierza on nie tylko zrezygnować z funkcji przewodniczącego, ale również zmienić przynależność partyjną na GOP. Podobno Vrdolyak zachęcał nawet Lipińskiego do objęcia po nim stanowiska przewodniczącego DOPPC. Poparcia swego nie udzielił jednak Lipińskiemu burmistrz Harold Washington.

W związku z wycofaniem się Lipińskiego, najsilniejszymi kandydatami do stanowiska przewodniczącego DOPPC zostali George W. Dunne — przewodniczący Rady Powiatu Cook oraz Michael J. Madigan (demokrata z Chicago) — marszałek stanowej Izby Reprezentantów.

Dunne (l. 74) komityman 42 wardy (północna dzielnica), od r. 1961 peł-

Poprawił Błędy ... Newtona

Przez 300 lat nikt nie zauważył błędów rachunkowych w jednej z najśłynniejszych prac Izaaka Newtona, noszącej tytuł "Principia." Błędy zostały wykryte — przypadkowo zresztą — dopiero kilka tygodni temu przez 23-letniego nowojorkczyka, studenta fizyki na Uniwersytecie Chicagowskim — Roberta Garisto.

Odrabiając pracę domową Garisto niechcący poprawił błędy rachunkowe w formule zastosowanej przez Newtona do wyliczenia masy, grawitacji powierzchniowej oraz gęstości planet. Garisto przekonany był, że błąd umieszczony został tam celowo przez wykładowcę oraz że błąd ten stanowi część zadania.

Profesor Noel Swerdlow, wykładający historię fizyki przeżył wielką niespodziankę sprawdzając pracę domową Roberta Garisto. Zaskoczeniem i przyjemnością prof. Swerdlow zauważył, że Garisto nie tylko przeprowadził dowód matematyczny, ale również wskazał błędy wyliczeniowe oraz wyjaśnił ich pochodzenie.

Za namową Swerdlowa, Garisto sporządził staranną mini-pracę naukową na temat swego odkrycia, którą przedłożył uniwersyteckiemu honorowemu stowarzyszeniu naukowemu. Jego wysiłek został należycie doceniany — wygrał pierwszą nagrodę, fundowaną przez stowarzyszenie.

Garisto wyznał w środę, że dopiero teraz jest podniecony swym odkryciem, ale jednocześnie nadmieniał, że odkrycie to nie zmienia fundamentalnych praw fizyki, sformułowanych przez Newtona.

Wyróżnienie Dla Kobiet

W poniedziałek odbędzie się drugi, doroczny uroczysty obiad honorujący chicagowskie kobiety, organizowany przez Midwest Women's Center. Nagrody otrzyma 10 kobiet, wyróżniających się na polu zawodowym i społecznym.

Chicago Nie Ucierpiało Podczas Trzęsienia Ziemi

Eksperci orzekli, że śródowne trzęsienie ziemi w Lawrenceville na południu Illinois wyzwoili podobną ilość energii jak podczas wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie. Skutki trzęsienia ziemi okazały się bardzo łagodne (żadnych zniszczeń, uszkodzeń czy zranień), tylko dlatego, że miało ono miejsce na głębokości 6 mil pod powierzchnią ziemi.

Jak już informowano 15 stanów oraz południowa część prowincji Ontario w Kanadzie odczuły zeszlotygodniowe trzęsienie ziemi. Na całym Środkowym Zachodzie — w tym również w Chicago — zadzwoniły szczyby w oknach i zastawy stołowe w kredensach, a także zachlupotała woda w basenach. Wstrząs trwał od 5-10 sekund, zarejestrowano go godz. 6:49. Jego siła wynosiła 5.0 w skali Richtera.

Raleigh Mathis, komisarz miejski do spraw usług inspekcyjnych oświadczył, że jego wydział nie będzie wysłał inspektorów w celu sprawdzenia stanu budynków po trzęsieniu ziemi, ponieważ najprawdopodobniej nie wyrządziło ono żadnych poważnych szkód — po prostu było zbyt łagodne. Jeśli jednak jakiś właściciel domu uważa, że jego budynek w jakiś sposób ucierpiał i zamieszkiwanie w nim nie jest bezpieczne powinien skontaktować się z Wydziałem do spraw Usług Inspekcyjnych (Chicago Department of Inspectional Services), telefonując na numer 774-3400.

Naukowcy nie spodziewają się

aby w stanach śródowno-zachodnich wystąpiły kiedykolwiek silniejsze niż ok. 5 stopni w skali Richtera — drżenia skorupy ziemskiej. Wed

ług nich, na obszarach tych można się spodziewać łagodnych wstrząsów mniej więcej co pięć lat.

Specjalistom udało się już ustalić, że za śródowne trzęsienie ziemi odpowiedzialny jest uskok Wabash, biegnący wzdłuż granicy Illinois — Indiana, od Mount Carmel do Shawneetown.

W okresie od 1820 roku do chwili obecnej uskok Wabash przyczynił się do ok. stu trzęsień ziemi. Najsilniejsze z nich wystąpiły w Broughton w 1968 roku (5.5 w skali Richtera) i w Richland County w 1974 roku (4.3 w skali Richtera).

Naukowców niepokoi nieco nowy uskok madrycki, biegnący wzdłuż rzeki Mississippi na jej 200-milowym odcinku, od połączenia z rzeką Ohio do Memphis, Tenn. W latach 1811-12 trzykrotnie wywołał trzęsienie ziemi o sile 8.5 w skali Richtera, raz nawet powodując zmianę kierunku biegu rzeki Mississippi. Przed ponad 150 laty tereny te były słabo zaludnione i zagospodarowane, w związku z czym trzęsienia ziemi wyrządziły znikome szkody, gdyby jednak w obecnych czasach wystąpiło tu trzęsienie ziemi o podobnej sile (ok. 8.0 — 8.5 w skali Richtera) z pewnością okazałoby się groźne w skutkach tak dla Chicago, jak i innych miast Środkowego Zachodu.

Kontrolerzy Ruchu Powietrznego Głosują Za Nowym Związkiem

Wyrażają Troskę o Bezpieczeństwo Lotów

6 lat temu prez. Reagan zwołał z pracy 11,300 kontrolerów ruchu powietrznego za lekceważenie przepisów. Jako pracownicy federalni kontrolerzy nie mieli prawa do strajku. Akcja ich była zatem nielegalna.

W ub. tygodniu ich następcy głosowali za stworzeniem nowych związków zawodowych. Większością 7,494 głosów przeciwko 3,275 opowiedziano się za powołaniem do życia Krajowego Związku Kontrolerów Ruchu Powietrznego.

Federalna Administracja Lotów Cywilnych (FAA) oświadczyła, iż szanuje ich decyzję i robi wszystko, by wzajemne stosunki ułożyły się pomyślnie.

Ostatnio, coraz częściej kontrolerzy wyrażają troskę o bezpieczeństwo ruchu powietrznego, z powodu dużej ilości przypadków zbyt niebezpiecznego zbliżenia samolotów pasażerskich. Sądzi się, iż częściowo odpowiedzialni są za to przepracowani kontrolerzy, zmuszeni — z braku dostatecznej liczby pracowników — do pracy w godzinach nadliczbowych. Ich obowiązki wymagają niezwyklej koncentracji, dlatego też zmęczenie następuje stosunkowo szybko.

W konstytucji nowego związku znajduje się klauzula o nielegalności strajków. Związki nie będą miały prawa do negocjacji w zakresie podwyżek płac i świadczeń, ustalanych przez Kongres i Komisję Cywilną. Zarobki kontrolerów sięgają od \$50,000 do \$100,000 rocznie, w zależności od liczby godzin nadliczbowych. Głównym celem stworzenia związku jest posiadanie przedstawiciela, który przeprowadzi negocjacje w sprawie niedostatku siły roboczej, przy jednoczesnym, wzmożonym ruchu samolotów pasażerskich po deregulacji cen.

Pierwsze akcje prowadzące do stworzenia związku rozpoczęły się już w grudniu 1985 roku. Napływające obecnie skargi są bardzo podobne w treści do składanych przez zniesiony związek PATCO. Reprezentant związku z lotniska O'Hare Joseph M. Bellino twierdzi, że problemy, które doprowadziły do strajku w 1981 roku, są obecnie znacznie poważniejsze, niż wówczas. Obec-

nie, w całym kraju w charakterze kontrolerów pracuje 15,132 ludzi, w tym 15% stanowią członkowie PATCO.

Odpowiedzialna za bezpieczeństwo ruchu powietrznego FAA zdaje sobie sprawę z niedostatecznej liczby kontrolerów, podobnie jak Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu.

Administracja Reagana już kilkakrotnie odmówiła ponownego przyjęcia do pracy uczestników strajku z 1981 roku, mimo podejmowanych w tym kierunku wysiłków przywódców kongresowych, między innymi sen. Paula Simona (D.-Ill.).

Adwokat kikutdziesięciu zwolnionych kontrolerów, Phil Woods jest przekonany, iż ostatecznie FAA będzie zmuszona do zatrudnienia doświadczonych pracowników, by zapewnić pasażerom większe bezpieczeństwo lotów.

Decyzja o stworzeniu nowego związku spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przywódców innych przywódców zw. zawodowych, którzy zwolnienie członków PATCO z pracy, uznali za nieoficjalne wypowiedzenie wojny przez administrację Reagana przeciw zorganizowanemu światu pracy.

Poszukuje Się Sprawców Morderstwa

Policja chicagowska prowadzi dochodzenie w sprawie zamordowania 21-letniej Lari Gilbreath, której ciało znaleziono w sobotę rano, kilkakaset metrów od jej miejsca zamieszkania tj. od budynku przy 6956 N. Ashland Ave.

Przedstawiciel policji oświadczył, że L. Gilbreath została pobita na śmierć. Nieznani sprawcy napadli młodą kobietę jak wracając z przyjęcia w sobotę nad ranem.

Napad Na Jubilera

Według doniesień policji, jubiler Ashok Bhansali (l. 30) zam. w Chicago twierdzi, że padł w piątek ofiarą rabusiów, którzy w hallu First National Bank (10 S. Dearborn) ok. godz. 2:30 po poł. wyrwali mu teczkę, zawierającą diamenty i półszlachetne kamienie o ogólnej wartości ponad \$160 tys.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
14 czerwca, 1987	14 czerwca, 1987
660	1259

LOTTO	Sobota, 13 czerwca, 87											
	12	13	14	16	34	37						
LOTTO	Środa, 10 czerwca, 87											
	06	13	18	19	20	32	33					



NOWY JORK — Donna Rice poddaje się masażowi chyba tylko po to, by zmniejszyć napięcia wywołane skandalem z byłym kandydatem na prezydenta Gary Hartem. Zastanawiać się można, czy plecty te są warte wyrzeczenia się prezydenckiego fotela. (UPI)